

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumerata

ramiędzycowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K.	ówierórocznie 8 K. — h.	rocznie 24 K.	ówierórocznie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Rzekowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 30 listopada b. r. najmiłościwiej nadać godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy: podkomorzemu i dziedzicznemu członkowi Izby panów, Ernestowi Rüdigerowi ks. Starhemburgowi; członkowi Izby panów i posłowi na Sejm krajowy, dr. Fryderykowi ks. Schwarzenbergowi; dziedzicznemu członkowi Izby panów, posłowi do Rady państwa i na Sejm krajowy, dr. Andrzejowi ks. Lubomirskiemu, księciu Arcybiskupowi w Gorycy, ks. dr. Franciszkowi Sedejowi; Namiestnikowi Tyrolu i Przedarlantii, Markowi bar. Spiegelfeldowi; Namiestnikowi Moraw, dr. Karolowi bar. Heindol-Udyńskiemu; prezydentowi sądu krajowego wyższego w Grazu dr. Augustowi Pitreichowi; prezydentowi sądu krajowego wyższego w Bernie, Rudolfowi Regner-Bleylebenowi; grecko-orientalnemu arcybiskupowi i metropolicie w Czerniowcach, dr. Włodzimierzowi Repcie; podkomorzemu i Marszałkowi krajowemu Moraw, Ottonowi hr. Serónyiemu; zastępcy prezydenta Trybunału państwa i członkowi Izby panów, dr. Karolowi Grabmayrowi; biskupowi w Königgrätz, dr. Józefowi Doubrava; biskupowi w Bernie, dr. Pawłowi hr. Hynowowi; posłowi do Rada państwa, zastępcy Marszałka krajowego w Austrii poniżej Anizy i burmistrzowi miasta Wiednia, dr. Karolowi Luegerowi; podkomorzemu i posłowi na Sejm krajowy, Karolowi hr. Lambertowi; podkomorzemu i członkowi Wydziału krajowego w Czechach, Wojciechowi hr. Schönbornowi, oraz członkowi Izby panów i posłowi na Sejm krajowy, Stanisławowi hr. Stadnickiemu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy podporucznikowi w stanie nieczynnym 1 pułku ułanów obrony krajowej i właścicielowi dóbr, dr. Jerzemu z Granowa hr. Wodzickiemu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej:

baronostwo z uwolnieniem od taksy: posłowi na Sejm krajowy, przemysłowcowi w Okocimiu, Janowi Gótz-Okocimskiemu;

Szlachectwo rycerskie (Ritterstand) z uwolnieniem od taksy:

Zastępcy Marszałka krajowego we Lwowie, dr. Tadeuszowi Pilatowi;

Szlachectwo (Adelstand) z uwolnieniem od taksy:

nadwornemu dostawcy, przemysłowcowi we Lwowie, Leopoldowi Baczewskiemu;

Order Leopolda I. klasy z uwolnieniem od taksy: tajnemu radcy, członkowi Izby panów, prezesowi Ces. Akademii Umiejętności w Krakowie, Stanisławowi hr. Tarnowskiemu;

Wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa: członkowi Izby panów, posłowi na Sejm krajowy, prezesowi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, właścicielowi dóbr ziemskich we Lwowie, Władysławowi Kraińskiemu;

dziedzicznemu członkowi Izby panów, posłowi na Sejm krajowy, właścicielowi dóbr ziemskich w Dzikowie, Zdzisławowi hr. Tarnowskiemu;

Krzyż komandorski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy:

posłowi do Rady państwa i na Sejm krajowy we Lwowie, dr. Stanisławowi Głabińskiemu;

Gwiazdę do Krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa:

posłowi do Rady państwa i na Sejm krajowy, właścicielowi fabryki w Czerlanach, dr. Henrykowi Kolischerowi,

posłowi do Rady państwa i na Sejm krajowy, właścicielowi dóbr ziemskich w Rudnikach, Stefanowi Moysie-Rosochackiemu;

Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą:

posłowi na Sejm krajowy, prezesowi c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Stanisławowi Brykczynskiemu,

proboszczowi kapitulnemu w gr.-katol. kapitule w Stanisławowie, ks. Bazylemu Falciewiczowi,

rym. kat. biskupowi-sufaganowi w Przemyślu, ks. Karolowi Józefowi Fischerowi,

posłowi do Rady państwa i na Sejm krajowy, właścicielowi dóbr ziemskich we Lwowie, dr. Włodzimierzowi Bolesta Kozłowskiemu,

posłowi na Sejm krajowy, właścicielowi dóbr ziemskich w Krakowie, Józefowi Męcińskiemu,

biskupowi-sufaganowi diecezji krakowskiej, ks. Anatolowi Nowakowi,

wiceprezydentowi Izby posłów Rady państwa, dr. Stanisławowi Starzyńskiemu,

podkomorzemu, posłowi na Sejm krajowy, właścicielowi dóbr ziemskich w Hadyńkowie, Arturowi Zarembe Cieleckiemu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 listopada b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Oliwiera hr. Resseguier, właściciela dóbr Nisko, na prezesa, a Michała Fornelskiego, c. k. radcy sądu krajowego w Ni-

sku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Nisku.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyalami kancelaryjnymi kancelistów: Edwarda Marfiaka w Sucheju, Karola Motylewicza w Strzyżowie i Antoniego Wertza w Bieczu.

Najwyższem postanowieniem z 16 listopada 1908 zatwierdzone

Statuty

ustanowionego Najwyższem piśmie Odręcznym z dnia 14 sierpnia 1908 dla cywilnych funkcyonaryuszy państwowych, Krzyża Jubileuszowego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Franciszek Józef I. z łaski Bożej Cesarz Austrii; Apostolski Król Węgier; Król Czech, Dalmacyi, Chorwacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; Arcyksiążę Austrii; Wielki Książę Krakowa, Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Górnego i Dolnego Szląska; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Moraw; uksiążęcony hrabia Habsburgu i Tyrolu i t. d. raczył ku upamiętnieniu Szeszdziesiątej rocznicy objęcia Rządów Najw. piśmie Odręcznym z 14 sierpnia 1908 najmiłościwiej ustanowić Krzyż pamiątkowy dla cywilnych funkcyonaryuszy państwowych i postanowić co do niego, co następuje:

I.

Krzyż ten ma nazwę „Krzyż Jubileuszowy dla cywilnych funkcyonaryuszy państwowych“.

II.

Prawo do tego Krzyża Jubileuszowego mają:

1. Wszystkie osoby bez różnicy płci, które w dniu urzędowego ogłoszenia tego dokumentu pozostają w czynnej cywilnej służbie państwowej lub w innej postawionej na równi z nią służbie publicznej; dalej, pod warunkiem, że służyły przynajmniej przez lat 10 czynnie bez przerwy, te osoby, które bądź to jako urzędnicy w okresie 10 lat przed ogłosze-

16)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

V.

(Ciąg dalszy).

Usunięto wielkie palmy egzotyczne przed zbliżającymi się chłodami jesieni. Znikł także z werandy biały posąg marmurowy, który również nie zniósłby ostrych zmian naszego klimatu w tej porze.

Było tam teraz przestronno przy kamiennej balustradzie. Andrzej oparł się o nią i wysłał wzrok przed siebie po przez misterną koronkę przereźdzonego ulistwienia parku.

Nad ogołocionymi wierzchołkami drzew, krajobraz dalszy zarysował się szerszej, niż wtedy, kiedy go widział po raz pierwszy. Miał przed oczami widok dzielnicy swojej. Jest najpewniejszy, że okno, które tam, het, w kącie zbitego kompleksu budynków błyska smutnie złotem światłem, jest właśnie jego oknem. Stoi na niem nędzna mała lampka za kilka złotych, a przy niej pracuje Julia. Siedzi białactwo przy maszynie i szyje...

Uczuł w sercu przypływ rzewności.

Nie narzucała mu się nigdy ze swoją osobą, nie chciała mu zawiązywać losu. Mówiła o tem z jakąś straszliwą, przejmującą rezygnacją.

Uczuł przypływ miłości... Uczuł na ustach swoich dotknięcie jej ust wilgotnych i czerwonych, uczuł jej pieszczotę gorącą jak w chwilach, kiedy cicha i spokojna zazwyczaj przyjaciółka, przeistaczała się w namiętną kochankę... kiedy gorzała jak żagiew...

— No, jedźcie pan z nami do Włoch? Odwrócił się. Stała za nim panna Laura uśmiechnięta zagadkowo.

— Ja?... Czy jadę?

— Będę pańską Egeryą — chce pan? Porwał jej rękę i przycisnął do ust gwałtownie.

Park z drzewami zakotłosał mu się w oczach. Jak przez sen, jak w upojeniu widział, że światło znikło z okna jego mieszkania.

Widocznie Julia z lampą wyszła do jadalni, ażeby nakarmić dzieci.

Unich była to właśnie godzina kolacyi.

VI.

Dla męki, dla rozkrwawień serdecznych, dla męczących udęceń ducha, dla wyrafinowanej, powabnej, jak pierś kochanki, tortury, przyjmują wyzwanie losu.

Wytworna, pachnąca rękawiczka, zdjęta z małej niewieściej ręki, pełna jeszcze jej ciepła i woni, padła na piasek areny między dzikie bestye, a on schodzi tam, gdzie grożą paszce żarłocznie rozwarłe, złowieszcy

potrząk i kłów błyskanie, schodzi z radosną nadzieją, że ostre zęby zwierząt wpijają się w ciało, że drapieżne ich pazury poszarpią mięśnie — tryśnie krew gorąca.

Zebrany w cyrku tłum, wyje, ryczy, wścieka się.

Spojrzał w słonecznie jasną twarz Sfinksa i oslepił od blasku, idzie więc w mrokach ku straszliwej zagadce.

Spojrzał w zawrotnie piękną twarz jego i oszalał z zachwytu, idzie więc w obłądzenie ku zatrąceniu...

Nie, nie! Idzie tam z całą świadomością, w pełnem poczuciu grozy i bólu od rozdarcia wewnętrznego.

Podnosi rękawicę losu z męską odwagą i rozważa dojrzała. Stanie się królem bólu, a potem z niego stworzy pieśń królewską.

Praśnie bólu i męki jako artysta. Mógłby ukryć się po tchórzowsku, ratować ucieczką. Mógłby w upajającym pocałunku Julii, niby w odurzeniu narkozy znaleźć niezawodne ocalenie. Kocha ją nieodmiennie całą potęgą zmysłów. Jak pijak, który nadużył trunku, padłby bezwładny u jej nóg i nie miałby sił biedz za zwodniczą marą oczarowania.

Nie miałby siły dążyć po górnych szlakach do tajemniczej siedziby Sfinksa, ażeby zginąć w jego okrutnym uścisku.

Panna Laura jest Sfinksem. Prowokacyjnie, wyzywające zachowanie się jej z Andrzejem, jej spojrzenia pełne zalotności, jej słowa śmiałe aż do szaleństwa, przedstawiają się jak niebezpieczna zagadka.

Jest ona nieludzko piękna. Nie spotkał

dotąd kobiety żywej, któraby pomimo wielkiej nawet urody nie miała przeciw jakichś drobnych zniekształceń w rysach, jakichś kapryśnych odchyłen w indywidualnych proporcjach ciała, jakichś zaledwie dostrzegalnych wykrzywien, charakterystycznych subtelnych dysonansów w ogólnej harmonii kształtów, — dysonansów, które zresztą stanowią często wdzięk specjalny i bywają przedmiotem szczególniejszego uwielbienia, które są najbardziej ludzkie i najbardziej kochane.

Piękność panny Laury jest doskonałą, absolutną, jest przerażająca! Z zabobonną trwogą spozstrzegł przedziwną subtelność linii, jaką ograniczone były płaszczyny, modelujące jej wytworne kształty. Z zapartym w piersiach oddechem stwierdzał niewypowiedzialną pełnię wdzięku, w najdrobniejszych szczegółach urody. Drżał z podziwu, kiedy dojrzał niesłychaną doskonałość w związaniu szyi, ramion, w przedziwnie skńczonym owalu głowy, w nieskazitelnie czystym rysunku profilu. Niemiał z podziwu nad delikatnością jej rasowej o wydłużonych palcach ręki, nad wytwornością małej, niby dziecka, nogi.

Miękka, falista modulacja jej ruchów przyprawiała go o zawrót głowy i chwilami miał wrażenie, że postać pięknej kobiety nie może być rzeczywistym zjawiskiem ziemskim, ale, że stał się ofiarą halucynacyi, że jest wobec wizyi nadzmysłowej, jak człowiek, który przez długą ascezę i praktyki mistyczne wyrobił w sobie moc widzenia rzeczy cudownych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niem tego dokumentu, lub w innym charakterze w ciągu roku poprzedzającego ogłoszenie tego dokumentu pozostawali w takiej służbie.

Nie czyni się przytem różnicy pomiędzy prowizorycznym i definitywnym charakterem służby.

2. Wszystkie w cywilnej służbie państwowej lub w pewnej postawionej z nią na równi służbie publicznej kontraktowo zajęte osoby płci obojga, które w dniu urzędowego ogłoszenia tego dokumentu pozostają w czynnej służbie i mogą się wykazać najmniej trzyletnią nieprzerwaną służbą.

3. Wszyscy w służbie państwowej, lub w dobrach Najw. Funduszu zatrudnieni robotnicy płci obojga, którzy w dniu urzędowego ogłoszenia tego dokumentu mogą wykazać się, że przez 3 lata bez przerwy byli zajęci w charakterze stałych robotników, 21 lat życia ukończyli i posiadają prawo do pensji lub prowizji.

Te osoby cywilne, które w analogiczny z poprzednimi sposobem zajęte są w zakładach wojskowych, mają pod tym względem równą prawa z osobami zatrudnionymi w służbie cywilnej.

III.

Funkcjonariusze państwowi, których usunięto w drodze dyscyplinarnej, lub którzy w czasie od chwili wystąpienia ze służby publicznej doznali skazania karno-sądowego, pociągającego za sobą utratę orderów i odznak honorowych, nie mają żadnego prawa do Krzyża Jubileuszowego.

IV.

Pozostające w służbie czynnej osoby, mające prawo do uzyskania Krzyża Jubileuszowego, obdzielone będą tym Krzyżem przez przełożoną władzę.

Osoby, którym przysłużyło prawo do Krzyża Jubileuszowego, a które nie pozostają już w czynnej służbie, zgłaszają się mają w celu uzyskania Krzyża do politycznej władzy powiatowej swej siedziby.

V.

Jubileuszowy Krzyż dla cywilnych funkcjonariuszy państwowych składa się z połączonego brązowego Krzyża, którego ramiona łączy wieniec wawrzynowy i nosi go się na 39 mm. szerokiej, czerwonej wstążce na lewej stronie piersi.

Awers tarczy środkowej ozdobiony jest Wizerunkiem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z napisem w otoku: „Franc. Jos. I.“; na rewersie znajdują się cyfry lat „1848—1908“.

VI.

Krzyż Jubileuszowy ma rangę po Jubileuszowym medalu dla cywilnych funkcjonariuszy państwowych.

Kto posiada Jubileuszowy Krzyż Dworski lub wojskowy, nie ma prawa do Jubileuszowego Krzyża dla cywilnych funkcjonariuszy państwowych.

VII.

Noszenie Krzyża *en miniature* jest dozwolone, natomiast wzbronione jest noszenie samej wstęgi bez Krzyża.

VIII.

Po śmierci właściciela Krzyż Jubileuszowy pozostaje dla spadkobierców.

IX.

Świadczenia posiadania tego Krzyża nie wystawia się.

X.

Karno-prawne postanowienia co do utraty orderów i odznak honorowych, mają zastosowanie także do tego Krzyża.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 listopada 1908 l. 162.420, z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 22 do 29 listopada 1908, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej“.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 grudnia.

Kraj wobec Jubileuszu.

Dzień wczorajszy.

Gorąca cześć i wdzięczność, jaką społeczeństwo nasze żywi dla Najj. Pana, była powodem, że zgodnie z życzeniem Monarchy, postanowiono u nas zaniechać zwykłych w takim razie zewnętrznych oznak lojalności, a natomiast przez zastosowanie iluminacji kartkami przysporzyć funduszu wielkiemu dziełu miłosierdzia.

Wczoraj od rana już poczęły okna mieszkań przyszywać się nalepkami, zdobnemi w portret Najj. Pana.

Po południu z gmachu Namiestnictwa, ratusza, Wydziału krajowego i i. wionęły flagi, a kiedy wieczór nastąpił, gmachy te zapłonęły rzesistem oświetleniem, uzupełniając niemi iluminację nalepkową. Przewodził w tym kierunku ratusz. Ze szczytu wieży w cztery strony świata padały krwawe, to znów srebrzyste promienie ogni bengalskich. Prześlicznie liniami gorejącymi obramowany był ganek wieży ratuszowej, a także fronton gmachu. — Symboliczna postać gościnności wzniosła gorejące pochodnie, a nad jej głową jaśniał migotliwie Orzeł Cesarski. Nie mniej efektownie wypadła iluminacja gmachu Sejmowego i gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Wiele także domów prywatnych, nie poprzestając na nalepkach, wzięło udział w iluminacji świetlnej, nadto zaś przystroiło się flagami o barwach narodowych i państwowych.

O godz. 8 odbył się capstrzyk wszystkich kapel wojskowych. Mimo słońca do późnej nocy snuły się po ulicach tłumy publiczności.

Obiad uroczysty na Strzelnicy.

W przeddzień wspaniałych uroczystości, jakich widownią była cała Monarchia, nie dająca się nigdzie wyprzedzić w złożeniu objawów gorącego przywiązania dla ukochanego Monarchy zgromadziło się stu kilkudziesięciu urzędników Namiestnictwa w pięknej sali klubu Strzelnicy, o godzinie 8 wieczorem, zasiadając do wspólnej uczy pod przewodnictwem JE. Pana Namiestnika dr. Michała Bobrzyńskiego.

Wśród zabawy miłej, a przejętej poważnym nastrojem pamiętnej chwili, upłynęła większa już część biesiady, kiedy podniósł się JE. Pan Namiestnik i wygłosił toast na cześć Najj. Pana.

Zaznaczywszy na wstępie ważność chwili 60-letniego Jubileuszu Rządów Najmilszejszego Monarchy, podniósł Jego szczerą łaskawość dla naszego kraju, objawiającą się także w tem, że całą administrację jego złożył z pełnem zaufaniem w ręce synów tego kraju. Urzędnicy mając pełne poczucie tego położonego w nich zaufania — mówił JE. Pan Namiestnik — rozumieją wynikające z tego obowiązki i będą je niewątpliwie z taką samą gorliwością i oddaniem wykonywać i przekazać je następcom swoim.

Łącząc się z uczuciami, które ożywiają całe społeczeństwo nasze i wszystkie ludy Austrii w tej uroczystej chwili, wzezwiał wreszcie JE. Pan Namiestnik do wzniesienia toastu na cześć Najj. Pana.

Okrzyk wzniesiony przez P. Namiestnika wszyscy obecni powtórzyli trzykrotnie z zapalem.

Wnet potem dano hasło do ogólnego powstania. Zawiązana rozmowa przy biesiadnym, a wytwornie przystrojonym stole, potoczyła się dalej swobodnie, zatrzymując długo jeszcze uczestników tej uroczystości w salach klubu Strzelnicy.

Dzień dzisiejszy.

O godzinie 6 rano salwa 24 strzałami armatnich z Cytadeli dała znać miastu, że nadszedł dzień uroczysty, tak gorąco przez wszystkie ludy Monarchii oczekiwany.

Niebawem potem rozległy się radośnie dźwięki kapel wojskowych, które wyruszyły z pobudką na ulice miasta.

Uroczyste nabożeństwa Jubileuszowe.

Szereg uroczystości rozpoczął się solennym nabożeństwem dziękczynnym, które dzisiaj rano w Archikatedrze lwowskiej odprawił JE. ks. Arcybiskup Bilezewski, w asystencji ks. Biskupa Bandurskiego i kanoników kapituły. Na przygotowanych miejscach obok wielkiego ołtarza zasiadli: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Jan Lidl i i. W kościele obecni byli również reprezentanci wszystkich władz rządowych, wszystkich dykasteryj, senat akademicki, poprzedzony pedalami z berłami akademickimi, grono profesorów Politechniki, Rada miejska z prezydentem Ciucheńskim, reprezentanci rozlicznych instytucyj publicznych, Towarzystw, cechów, bractw z chorągiewkami.

Kościół przepięknie był publicznością, a w czasie nabożeństwa śpiewał się chór katedralny.

* * *

Równocześnie odbyły się uroczyste nabożeństwa w cerkwi św. Jura, w Archikatedrze ormiańskiej, kościołach parafialnych, w których uczestniczyła młodzież szkół średnich i ludowych z gronami nauczycielskimi, oraz w świątyniach innych wyznań.

Dla wojskowości odbyło się nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów.

Rada miasta Lwowa wobec Jubileuszu Monarchy.

Po nabożeństwie w Archikatedrze łacińskiej zebrała się Rada miasta Lwowa w wielkiej sali ratuszowej, udekorowanej draperiami i krzewami, na nadzwyczajne uroczyste posiedzenie.

Na miejscu przydykalem ustawiono biust Najj. Pana.

Gdy radni, przybrani w strój galowy, zajęli swe miejsca, powstał prezydent miasta p. Ciucheński i przemówił w te słowa:

Święta Rado!

Zgromadziła nas dzisiaj wielka uroczystość.

Sześćdziesiąt lat temu wstąpił na Tron Monarchii rakuskiej Najmilszejszy nasz Cesarz i Król Franciszek Józef I.

Długi to okres dziejowy, cała historia wielkich światowych przemian i przewrotów politycznych, państwowych, narodowych i społecznych.

Ołbrzymie też przemiany przeżyła od podstaw Monarchia austriacka.

Od absolutyzmu i centralizmu biurokracyjnego, co chciał tyle narodów i krajów, o własnej narodowej i historycznej przeszłości, o własnym indywidualizmie zamienić w państwo niemieckie, od państwa co było więzieniem narodów, do życia konstytucyjnego, do coraz większych postępów równouprawnienia i sprawiedliwości narodowej, uszanowania historyczno-politycznych indywidualności, wolnościowych instytucyj, pełni równych praw obywatelskich i sprawiedliwości społecznej.

Te wszystkie przemiany, ta ołbrzymia rewolucja historyczna, wiąże się nierozwalnie z osobą Najdostojniejszego Jubilata.

To też wszystkie kraje i ludy Austrii stają przed sądziwym Monarchą niegdy Mu najrzetelniejsze hołdy czci, wdzięczności i miłości. Z pietyzmem składa cywilizowany świat hołd Osobie Monarchy dla Jego enst ludzkich i monarchycznych, co przez wszystkie próby, doświadczenia i krzyże, jakich Mu Opatrzność nie skąpiła, szedł coraz dostojniejszy, coraz wyższy, coraz większy.

Inaczej jeszcze stajemy my przed Monarchą w dniu dzisiejszym.

Lat temu sześćdziesiąt ta dzielnica Polski była krajem nędzy i rozpacz. Wszędzie śle, ale w Galicji najgorzej — mówił jeden głos Polaka. Najwczesniej odepierał od pała narodowego, rządzonego przez nawskróś obca rządy, co chcieli z korzeniem wyrwać wszystko co

13)

LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

III.

(Ciąg dalszy).

Filip czytał dalej list Anny:

„A ileż to wysiłków trzeba było — teraz, obawiam się, że może one mnie zużyły i może to będzie powodem, że odwrócisz się odemnie — aby zdobyć to stanowisko w pracy, które dało mi sposobność spotkania ciebie! Jakże lubię przypominać sobie tę chwilę. Było to rok temu. Przyjechałeś do Londynu na kongres historyczny. Czy przypominasz sobie naszą bytność na wieży? Widzę jeszcze to miejsce, gdzie Anna Boleyn i Katarzyna Howard zostały ścięte. Przywoływałeś do życia te biedne zmarłe, a ja także jakbym z martwych powstała. Mogę dzisiaj przyznać się do tego. Żaden człowiek nie nosi w sobie do tego stopnia władzy powoływania do życia przeszłości, kamienia, a także sere, które żyją za małą.

„Jednakże, w miesiąc później, gdy osiedliłem się w Paryżu, aby odebrać spadek po mojej ciotce de Liéville, który wrócił mi niezależność, nie starałem się z tobą spotkać. Nadto się lękałem twojej obojętności i moich wspomnień. Następnie, lato nas rozdzieliło i chciałem się wyzwoić z uczucia, które silniejsze niż kiedykolwiek mną owładowało. Ale w jesieni wróciłeś. Ta pora roku jest taka niepokojąca, przejściowa, że dzień każdy

ma swoją wyjątkową wagę. Czuję się w sobie wtedy duszę rozpaczliwie strapioną, duszę konającą, a zarazem czekającą na coś nieznanego. Czuję się, że zamiera, z nadzieją odrodzenia. Co do mnie, nigdy nie mogłem być wesołą w jesieni, tembardziej teraz, gdy widzę w niej niestałość, niepewność młodości, która się kończy.

„Jakże mogłam nie przyjść, gdy się ofiarowałeś, że mi pokażesz Paryż nieznanym, Paryż historyczny, który dotychczas zamieszkuje widma przeszłości! Będąc jeszcze małą, lubiłam stare portrety w Sézery i dla samej przyjemności bania się, wyobrażałam sobie w nocy, że one z ram wychodzą. Oeh! nasze piękne przechadzki wzdłuż *quais* gorących od promieni słońca, albo po znanych tobie uliczkach, gdzie wywoływałeś wspomnienia o ludziach, którzy tu mieszkali! A Saint Germain, a Malmaison i owo Chantilly, które zwiędziały w późnej jesieni, gdy las nie ma już liści i widzi się tak daleko, zagłada się w jego serece prawie. Każda z naszych przechadzek ściślej nas z sobą wiązała. Zapewne, że używały one naszym intelektualnym potrzebom nowego żywiołu. Zdarało się, czy pamiętasz? że rozbieraliśmy jedną za drugą cudowne hipotezy, świadczące o naszej nieśmiertelności. Ale miłości pożądaliśmy oboje. A przecież ja nie przestając się lękać. Jeszcze wczoraj mnie zapewniałeś, że życie twoje nie może się już obejść bez mojego. Niechajże owija się wokoło twojego, nie czyniąc mu szkody. Pozwól, niech ci służy, ale go nie bierz gdybyś nie śmiał! Nie mam już ufności: ufność nigdy nie była bardzo zakorzeniona we mnie, a tych ostatnich lat dziesięć zupełnie ją zabiły. Nie wierzę już w szczęście, które dać mogą, a oddałabym moje życie za ciebie. Oszedzają moją słabość, moją miłość; czuję się taką starą i taką młodą zarazem i kocham ciebie.

Anna“.

Prawnik bywa zawsze nieco sceptyczny co do sentymentalności listów miłosnych. Wie dobrze z faktów, które łączą się z każdą sprawą, z jaką przesadą są one redagowane. Lecz Filip, nadto często był dawniej w zamku Sézery, aby nie odczuł szczerości młodej dziewczyny w tym tonie namiętnego uniesienia i przedwczesnego zniechęcenia. Domyślał się w niej tylko więcej jeszcze melancholii i jakby ukrytej niemocy. Oczy musiały być mniej złote, usta bardziej opadnięte, postać szczuplejsza. Słowem, musiała utracić większą część swojego fizycznego wdzięku, czem się usprawiedliwiła jej obawa o przyszłość i był tak okrutny, że prawie się cieszył wyobrażając sobie, że to wszystko czyniło ją mniej pożądaną godną.

Pani Derize pierwsza wróciła, przyprowadzając dzieci. Odniosła odrazu korzyść przez porównanie. Opromieniona blaskiem pełni młodości, wydała mu się dziwnie pojętną.

— Przeczytał pan? — spytała, gdy ucałował Maryę - Ludwikę i małego Filipa, swego chrześnego syna.

— Tak, pani, ale sądząc z tego listu, nie była jego kochanką.

Była zdumiona takim pojęciem rzeczy.

— Niech pan sobie ze mnie nie żartuje: to nie ładnie.

Wiedziony zawodowym sprytem, wynalazł argument, który wypowiedział, nie bez protestu co do swoich zamiarów:

— Oeh! pani... Wbrew pani, wbrew Albertowi, szukam jakiegoś sposobu, aby uniknąć tego zerwania. Zdaje mi się, że gdyby pani była chciała, łatwo by pani przyszło odnieść tryumf nad... nad pani rywalką. Ta miłość ma swoje siedlisko w głowie. Sceny, o których jest mowa, odnoszą się tylko do widoku miejsc historycznych i wspólności pod względem pewnego umysłowego zachwyty.

Pani Molay-Norris wróciła teraz do

salonu dość nie *à propos*. Niektóre osoby mają ten przywilej.

Z wielką łagodnością Elżbieta ją poprosiła, aby zabrała dzieci. Marya Ludwika, podobna do ojca, którego miała oczy głębokie, wieczornie zaciekawione i rysy dość wybitne, patrzyła i słuchała Filipa z wielką uwagą i matka obawiała się przedwczesnej przenikliwości dziewczynki, która od czasu powrotu z Paryża stawiała nieraz kłopotliwe pytania. Co do chłopczyka, małego grubasika jasno włosego, ten zajmował się uparcie naciąganiem kutasu od poduszki, który pospieszył oderwać, aby go z sobą zabrać.

Zostawszy znowu samą z adwokatem, młoda kobieta wsunęła list do koperty.

— Obecnie, gdy pan list przeczytał, adwokat już nie będzie go potrzebował. Pokażę go dopiero w ostatniej chwili, nie prawdaż?

— Tak będzie lepiej.

W ten sposób obrócił się w niwecz plan dependentów pana Tabourin, który bez wiedzy swego szefa dwukrotnie, tonem oficjalnym zażądał wydania dokumentu, o którym wspomniano w skardze, jedynie dla tego, aby sami się mogli przekonać o co chodzi.

Następnie, Elżbieta zszedła się tłumaczyć, że jest tylko zwykłą kobietą, nie posiadającą „duszy konającej“, „duszy jesiennej“ i że wcale się nie rozumie na psychologicznych subtelnosciach. Mało przywykła do ironii, pozwoliła sobie jednak powiedzieć w tym tonie:

— Zresztą, Albert wcale nie zaprzeczał niczemu.

— Ach! cóż powiedział na swoją obronę?

— Wcale się nie bronił: jeszcze mnie oskarżał.

— Panią?

(Ciąg dalszy nastąpi).

nas łączyło z własną przeszłością dziejową, narodową i państwową, blisko wiek pole wszystkich eksperymentów centralizmu, biurokracji, co rządzieli chęć wsiadła narodową i społeczną, materialnie wyszana na rzecz drugich, kolonia dla eksploatacji ekonomicznej, przechodziła wszystkie czarne karty dziejów obcego panowania, mącozych rządów, ciemnoty i nędzy. Groził rozpad narodowy i społeczny, zanik narodowego ducha, zerwanie z własną dziejową przeszłością.

Dziś składamy hołdy Monarsze, co zerwał z błędami prawie stuletniego stosunku Monarchii do nas, co nam dał możliwość narodowego bytu i rozwoju, co uznał naszą odrębność narodową, uszanował nasze właściwości historyczne, nasz indywidualizm wytworzony tysiącleciem historii, własnego państwowego bytu.

Stajemy przed Monarchą, który uznał wartość takiego czynnika, jakim jest naród i kraj nasz dla Państwa i Korony i zrozumiał wartość tego czynnika, który jest tylko częścią wielkiego narodu, stanowiącego mimo podziały jedną nierozdzielalną całość.

Stajemy przed Monarchą w chwili, gdy w innych dzielnicach niebawem w dziejach gwałt, ucisk i bezprawie, w chwili tem ważniejszej, gdy zegar dziejowy, jak się zdaje ma wydzwonić nową godzinę dziejową może światowego znaczenia.

W przeświadczeniu, że jesteśmy wyrazem uczuć powszechnych, stolica kraju spieszy wypowiedzieć Monarsze wyrazy uczuć wdzięczności, czci, hołdu i złożyć Mu gorące życzenia w najbliższe lata.

Więc wzywam Was Panowie, byście w znak hołdu i miłości wnieśli z głębi piersi serdeczny okrzyk:

Nasz Najmiłsiwszy Cesarz i Król Franciszek I. Niech żyje! Niech żyje! Niech żyje!

Okrzyk ten powtórzyła Rada trzykrotnie z zapalem.

Na tem zamknął prezydent miasta posiedzenie.

Po posiedzeniu deputacja Rady miejskiej, złożona z prezydenta miasta Ciucheńskiego, wiceprezydenta Eplera, I. delegata dr. Aschkenazego, przewodniczących sekcji: Schayera, Biechońskiego, Rawskiego, ks. dr. Lenkiewicza i dr. Piseka udała się do gmachu Namiestnictwa, celem złożenia na ręce J.E. P. Namiestnika życzeń dla Najj. Pana.

Uroczyste posiedzenie Zboru izraelskiego.

W wielkiej sali Zboru izraelskiego zebrał się dziś w południe wszyscy prawie członkowie Zboru, zarząd szpitala izraelskiego, rabinat w komplecie, zarządy bożnice, nauczycielstwo szkół pozostających pod zarządem Zboru, urzędnicy Zboru i wybitni członkowie gminy wyznaniowej izraelskiej.

Prezes dr. Schaff wygłosił mowę, w której zaznaczył, że już przy wstąpieniu na Tron Najj. Pan wygłosił zasadę, cechującą Jego całe jestestwo: „wyzwolenia milionów poddanych z więzów niewoli i udzielenia wszystkim Swym poddanym, a więc i Żydom, równych praw“.

Na godle Swych Rządów zapisał słowa: *viribus unitis*; dążył do zbratania narodów, do równoprawnienia wyznań, do zgotowania Swoim poddanym pożycia, nacechowanego czystą ludzkością. Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef miał i ma tę cechę, że ceni w człowieku tylko człowieka, a to Jego zapamiętanie odzwierciedla się we wszystkich Jego czynach. I tak przyjmując deputację hołdowniczą Zborów izraelskich, Monarcha odpowiedział: „Ludność żydowska zawsze i wszędzie okazywała wiernopoddane uczucia dla Mego Domu i dla Mojej Osoby“. Cenił też wysoko „pożycie rodzinne Żydów i zawsze chętną ich dobroczynność“. „Życzenia panów sprawiąją Mi prawdziwą radość i zapewniam was i waszych współwyznawców, że we Mnie zawsze znajdziecie Opiekuna“.

Podnosząc w końcu odpowiedź Cesarzową na hołd episkopatu, w której wyzywał do szczenia zgody, zakończył mowca swe przemówienie okrzykiem: Niech żyje! który zebrani powtórzyli trzykrotnie z zapalem, a orkiestra Zakładu sierót odegrała Hymn ludowy.

Poczem uroczyste posiedzenie zamknięto.

W gmachu Namiestnictwa.

Bezpośrednio po nabożeństwach poczęła sala poczekalna Namiestnictwa zapełniać się przedstawicielami tych władz rządowych i autonomicznych, oraz Związków i Stowarzyszeń, które nie miały sposobności bezpośrednio w Wiedniu złożyć hołdu i życzeń Najj. Panu.

Deputacje służyły się nieprzerwanie, jedne za drugimi, zgłaszając się do 1 godz. w południe celem złożenia na ręce J.E. Namiestnika wyrazów wiernopoddanego hołdu. Zgłosili się: konsul niemiecki von Reden, w zastępstwie nieobecnego, generalnego konsula rosyjskiego Pustoszki, sekretarz konsulatu B. d'Olferieff, J.E. Jan Liedl, dalej imieniem kapituły ormiańskiej ks. infułat J. Moszoro i kanonicy ks. Bogdanowicz i ks. Piotrowicz, jako przedstawiciel gr. orientalnej kapelanii we Lwowie, ks. proboszcz Dihan, poczem zjawił się Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski z członkami

Rady szkolnej krajowej: ks. prałatem dr. Lenkiewiczem, ks. prałatem Bilińskim, prof. Uniwersytetu dr. Cyrylem Studzińskim, oraz radcami Dworu Szumląnskim i Baranowskim, dyr. Antonim Pawłowskim i inspektorami szkolnymi kraj. Dworskim i dr. Majchrowiczem.

Następnie zjawili się: prezydent miasta Stanisław Ciucheński z wiceprezydentem Eplerem, delegatem dr. T. Aschkenazem i przewodniczącymi sekcji Rady miejskiej Biechońskim, ks. prałatem Lenkiewiczem, dr. Piskiem, Rawskim, Schayerem i Sklepińskim; imieniem Tow. kred. ziemskiego i gal. Tow. gospodarskiego dr. Wł. Kraiński, Brykczynski, Vivien, Rodakiewicz i Skrochowski; rektor Uniwersytetu prof. dr. Mars z dziekanami wydziałów, rektor Politechniki Fiedler z gronem profesorów, w imieniu Akademii weterynaryjnej prof. Grabowski, wicekonsul duński A. Zacharyewicz, prezes lwowskiej Rady powiatowej Leopold Baczewski z wiceprezesem W. Krzczunowiczem oraz członkami wydziału Malezewskim, Stojowskim, br. Horochem, M. Sklepińskim, D. Kernohą i sekretarzem Rady posłem T. Merunowiczem, dalej imieniem Zakładu narod. im. Ossolińskich dyr. Kętrzyński; prezes Izby handlowej i przemysłowej dr. Horowitz z członkami Baczewskim, Gubrynowiczem, Nathansohnem, Russmannem i sekretarzem Izby dr. Stęśłowiczem; instruktor dla stow. przemysłowych dr. Schönnett; dyr. gal. Kasy oszczędności Stroynowski i dr. Kwiatkowski; dyr. Banku kraj. radea Rządu dr. Zgórski i sekretarz Jan hr. Drohojowski; przełożenie gminy ewangelickiej ks. proboszcz Pomykacz, Stromenger i Starck; przełożenie lwowskiej izraelskiej gminy wyznaniowej: przewodniczący dr. Schaff, oraz dr. Czeser, Rokach, Mieses, Maschler, dr. Diamond i rabini dr. Caro, Braude, Babat, dr. Guttmann; prezydent Izby adwokackiej dr. Max i wiceprezydenci dr. Pomianowski i dr. Czeser; zast. prezesa Izby notaryalnej Witosławski, oraz pp.: Sawicki, Rastawiecki i Remer; prezes gal. Izby inżynierskiej Jasiński z członkami wydziału Izby; wreszcie następujące deputacje ruskie pod przewodnictwem prezesa Narodnego Domu we Lwowie ks. Jana Kostekiego: „Domu Narodnego“, „Stauropigiańskiego Instytutu“, „Rady ruskiej“, lit. Tow. „Matycia“, Tow. im. Kaczkowskiego, Tow. kredytowego „Zaszczyta Ziemi“ i Tow. św. Włodzimierza (Selańska bursa).

Dalej przyjął J.E. Pan Namiestnik deputacje rusko-narodowe pod przewodnictwem prof. Szuchewicza: Tow. „Dnister“, Ruskiej Besidy, Tow. św. Rafała, Tow. „Narodnej Hostynicy“, Tow. pedagogicznego, Tow. kolonij wakacyjnych, Tow. Instytutu muzycznego, Tow. nauczycielskiego, Tow. św. Andrzeja, Tow. „Ruskiej sztuki“, Tow. kredytowego, Tow. krajowego religijnego, Tow. im. Łysenki, Tow. „Proświty“, „Sokoła“, Tow. urzędników i duchowieństwa, Tow. wiejsko-gospodarczego, Tow. „Narodnej Rady“, Tow. im. Szewczenki, Tow. „Prowedni“, Tow. „Narodnej torhowli“, Tow. „Narodnej lecznicy“ i Tow. „Trudu“.

Wreszcie zgłosili się: Edward Uderski, Leon Kurkiewicz, oraz deputacja Tow. przyw. gimnazjum ruskiego Panien Bazyliank z dyrektorem ks. Karchutem, prof. Ceglińskim i profesorką Bereźnicką na czele, deputacje stowarzyszeń państwowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych, deputacja Tow. weteranów wojskowych i stowarzyszenia dekretowych sług rządowych.

Posłuchania zakończyły się o godzinie 1szej.

Dzisiaj o godz. 4 po południu obiad uroczysty w pałacu Namiestnikowskim.

K r a k ó w. Wczorajsza iluminacja Jubileuszowa wypadła tu wspaniale. Miasto całe zabłysło od światła, były oświetlone również wszystkie gmachy rządowe i miejskie. Kasyno wojskowe umieściło portret Najj. Pana, oświetlony lampami elektrycznymi. Ratusz był oświetlony lampami łukowymi. Z wieży Maryackiej olbrzymie reflektory elektryczne rzucały światło na trzy strony miasta. Miejska Kasa oszczędności umieściła na froncie olbrzymi obraz, przedstawiający Najj. Pana na Tronie, otoczonego reprezentantami wszystkich stanów naszego społeczeństwa. W głębi widniał zamek Wawelski. Cały gmach oświetlony był lampami elektrycznymi. Wozy tramwajowe oświetlone były różnokolorowymi lampami. Ulicami przeciągały tłumy publiczności.

K r a k ó w. Z powodu Jubileuszu Najj. Pana odbyło się dzisiaj o 9 rano w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. biskupa Nowaka w obecności kapituły. W nabożeństwie wzięli udział naczelniczy władz i urzędów z delegatem Federowiczem na czele, Rada miejska, Rada powiatowa, senat akademicki Uniwersytetu. Na zakończenie duchowieństwo przy wtórze „Zygmunta“ odśpiewało *Te Deum*, a chór odśpiewał Hymn austriacki.

Dla wojskowości odbyło się nabożeństwo w kościele św. Piotra.

Rada wyznaniowa izr. urządziła dwa nabożeństwa.

Dla młodzieży szkolnej odprawiono osobne nabożeństwo.

Z gmachów rządowych, ratusza, wielu gmachów miejskich, oraz domów prywatnych powiewają chorągwie.

W południe odbyło się składanie hołdu dla Najj. Pana na ręce delegata Federowicza przez władze i instytucje.

O godz. 11¹/₂ zebrała się Rada miejska na nadzwyczajne uroczyste posiedzenie. Prezydent dr. Leo wygłosił mowę, której Rada stojąc wysłuchiwała. Wskazał na to, że dzięki dobroci i mądrości Najj. Pana wytworzył się między poddanym mu odłamek narodu polskiego a Monarchą stosunek najszerszego wzajemnego zaufania i wzajemnej miłości. W końcu mowca wniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, który radni trzykrotnie powtórzyli.

Na znak uroczystości posiedzenie zamknięto, a Rada gremialnie udała się do delegata celem złożenia na jego ręce hołdu dla Monarchy.

Uroczystości jubileuszowe.

Z Wiednia telegrafują: Iluminacja wczorajsza była punktem kulminacyjnym hołdu, składanego Monarsze przez mieszkańców stolicy. Miasto całe tonęło w morzu światła, które skupiało się oczywiście najsilniej na Ringstrasse. Iluminacja wczorajsza prześcignęła wszystko, co dotychczas widziano pod tym względem w Wiedniu. Zarząd gminy postarał się, aby we wszystkich częściach miasta były specjalne przedmioty do iluminowania. Na placu Aspern ustawiono piękny obelisk 24 metrów wysokości, mający u góry kopułę jasno oświetloną, pod którą jarzył się światłem orzeł państwowy i monogram Najj. Pana. Wzdłuż krawędzi obeliska biegły światła, a na cokole jaśniały świetne cyfry 1848—1908 i herb państwowy. Na czterech rogach obeliska płonęły światłem gazowym olbrzymie pylony.

Wejście do Burgu przemieniono we wspaniałą bramę tryumfalną. Nad rusztowaniem, przeprowadzonym wzdłuż całej bramy, mieścił się herb Państwa pod wielką kopułą złożoną, jaśniejącą milionami światła. W środku płonęło słońce z płomieni gazowych, wśród których widać było wypisaną dewizę Monarchy *Viribus unitis*. Dalej widniał herb Państwa, z obu stron cyfry 1848—1908 i utworzony ze światła orzeł państwowy. Przed bramą po obu stronach płonęły wspaniałe pylony.

Ratusz przedstawiał iście niezwykle wdzięczny widok, był prawdziwym cackiem dekoratorskiej sztuki świetlanej. 3500 lampek żarowych, ukrytych w słupach arkad, loggiach i gżemach oświetlały cały gmach i pozwalały podziwiać wszystkie architektoniczne jego piękności. Wysmukła wieża oświetlona była we wszystkich stronach przez cztery wielkie reflektory.

U zbiegu Ringstrasse, ul. Battenbergów i Bellarii ustawiono oświetlony gazem wielki obelisk, na którego szczycie płonęła korona Cesarska.

Wspaniale oświetlone były kościoły: św. Szczepana i Wotywny. W loggii Votivkirche grała na instrumentach dętych orkiestra opery Nadwornej. Gdy zagrała Hymn ludowy, licznie zebrany przed kościołem tłum podjął tę nutę i z tysięcy piersi zabrzmiały wspaniałe, pełne powagi tony Hymnu.

Front kościoła św. Szczepana tonął w morzu światła, a również wieża oświetlona była światłem elektrycznym. Wspaniale był oświetlony gmach parlamentu. Najjaśniej w świetle reflektorów odbijał się posąg Pallas Ateny.

Niemniej wspaniale były oświetlone wszystkie dzielnice miasta, a olbrzymi efekt czyniło oświetlenie kanału Dunajowego i mostów na nim. W iluminacji wzięły udział wszystkie gmachy publiczne, gmachy instytucji bankowych, gmachy miejskie i t. d.

Ruch tramwajowy i wozowy był wstrzymany, po ulicach wszędzie służyły się nieprzebrane tłumy publiczności.

Koło godziny 10-tej w nocy światła poczęły powoli gasnąć, a tłumy rozeszły się do domów.

Położenie w Czechach.

Pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów Bienertha odbyła się wczoraj konferencja prezesów klubów parlamentarnych niemiecko - postępowych stronnictw, partii chrześcijańsko-społecznej i narodowego klubu, w której wzięli udział także wybitni posłowie tych stronnictw. Ponieważ Prezesa Koła polskiego p. Głabińskiego nie można było w czas uwiadomić, w zastępstwie jego wzięli udział w konferencji P. Minister J.E. Dawid Abrahamowicz. Nadto uczestniczyli w niej także PP. Ministrowie rodacy Zaczek i Schreiner, oraz Prezydent Izby Weiskirchner.

P. Prezydent Ministrów zagał obrady przemówieniem, w którym wskazał na to, że Rząd w obec wybranych w Pradze okazał jak największą cierpliwość, w nadziei, że przeciw zajeści polityki zagranicznej i świąteczne dni, które teraz Austria obchodzi, wywrą w Pradze wpływ uspokajający. To jednak, co się stało w Pradze, może spowodować władze państwowe. Rząd wydał energiczne zarządzenia, które z całym naciskiem będą wykonane. Gdyby one nie wystarczyły, Rząd z ciężkim sercem, ale bez dalszego wahania się użyje swych ustawowych pełnomocnictw, których zastosowania spodziewano się dotąd uniknąć. P. Prezydent Ministrów wystosował przy tej sposobności gorący apel specjalnie do przedstawicieli czeskich stronnictw, aby wpływali w duchu umiarkowania na ludność, albowiem silniejszym środkiem od innych byłoby współdziałanie wszystkich rozsądnych i dojrzałych żywiołów w tym kierunku, by powstrzymać ludność od dalszych wykroczeń. Umiarkowanie jest obecnie najważniejszym obowiązkiem wszystkich stronnictw parlamentarnych. Tylko jeżeli wszyscy będą działali z rozsądkiem i rezerwą, może nastąpić sanacja stosunków politycznych, której wszyscy pragną i której interesy państwa natarczywie się domagają.

Po trzygodzinnych obradach posłowie niemieccy i czescy zgodzili się wystosować apel do obu narodów w Pradze, w którym ze względu na ostre niebezpieczeństwo, grożące parlamentarystom, jakiego wynikało z dalszego trwania obecnych stosunków w Pradze, a skutkiem czego Rząd byłby zmuszony chwycić się nadzwyczajnych środków, celem przywrócenia porządku, wzywa się rodaków do spokoju.

Wczoraj ponawiały się kilkakrotnie ekscesy. Wczorajem nastąpiły demonstracje, wobec których straż bezpieczeństwa okazała się bezsilną, tak, iż dopiero zawezwane wojsko, tłum rozproszyło. Wojsko i policję przyjęto gradem kamieni. Latarnie gazowe poprzewracano i użyto ich na budowę barykad. W kilku miejscach przeciągnięto przez ulicę druty. Konnica, mianowicie dragoni przywrócili porządek. Tłum otoczył posła Wolfa i dopiero znaczna liczba policyantów zdołała go oswobodzić z rąk tłumu.

Blizsze szczegóły tych zająć podaje dalsza depesza. Opiewa ona, jak następuje:

Wczoraj o 9 wieczorem 400 techników czeskich udało się ze szkoły technicznej do lokalu Związku czesko-słowiańskich studentów, władza jednakże oświadczyła przywódcę pochodu, że nie pozwala studentom udać się do tego lokalu. Około 150 studentów, którzy byli w lokalu, przyłączyło się do pochodu. Gdy pochód wrócił na technikę, studenci udali się z techniki tylną bramą przez ul. Ferdynanda na Przykopy, gdzie ich jednak nie puszczono.

Przed gimnazjum na placu Tilla w Królewskich Winohradach ustawił się inspektor policyi z 12 policyantami. Tłum zagroził temu oddziałowi, nie usłuchał wezwań do rozjeżdżenia się i obrzucił straż kamieniami. Straż dobiła wtedy szabel i kilkakrotnie usiłowała tłum rozprościć, ale bezskutecznie. Także groźba, że użyje się broni palnej, nie skłoniła tłum do rozjeżdżenia się. W odpowiedzi na nią posypał się grad kamieni, które zraniły przeważną liczbę policyantów. Policyanci dobili wówczas rewolwerów i dali kilka strzałów, poczem tłum się rozstąpił, a konni policyanci go rozpędzili. Później przybył oddział wojska. Na placu Tilla dwaj policyanci odnieśli ciężkie rany od kamieni, 10 innych zostało lżej zranionych.

Dyrekcja policyi ogłosiła wczoraj wieczorem obwieszczenie, zakazujące zgromadzeń i pochodów wszelkiego rodzaju po ulicach miasta. Każdy obywatel obowiązany jest wstrzymać się od udziału w podobnych pochodach i powstrzymać od tego członków swej rodziny, służby, pomocników, terminatorów i domowników. Obywatele powinni wpływać na to, aby osoby te późno wieczorem nie wychodziły z domu. Rozporządzeń organów władzy należy usłuchać natychmiast bez sprzeciwiania się. Bramy domów, lokale publiczne i sklepy podczas opróżniania ulic i placów, lub na wezwanie organów władzy natychmiast mają być zamknięte.

Dyskusja polityczna we włoskiej Izbie deputowanych.

Na wczorajszym posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych sala i trybunały były szelnie obsadzone. W loży dyplomatycznej byli ambasadorowie austro-węgierski i hiszpański, poseł rumuński, dyplomatyczny agent Bułgarii i liczni inni dyplomaci. Na porządku dziennym interpelacja w sprawie polityki zagranicznej.

Były sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, Fuscinato uzasadniał następują-

ev wniosek: Izba pochwała zagraniczną politykę gabinetu. (Wielka wrzawa na skrajnej lewicy. Prezydent przywołuje do porządku tych posłów, którzy zakłócają spokój).

Fuscinato oświadczył, że zgłasza ten wniosek ze względu na szerokość polityczną i dla protestu przeciw gwałtom. Wskazawszy, że ostatnie zdarzenia i ruch wśród ludności włoskiej dowiodły, iż we Włoszech wytworzyło się także sumienie publiczne w sprawie polityki zagranicznej, stwierdził zarazem niebawem zbłądzenie opinii publicznej z drogi sprawiedliwości. Wyjaśnienie prawdy wystarczy, aby temu ciekawemu zjawisku zbiorowej niesprawiedliwości kres położyć.

Mowca przypomniał, że parlament za zgodą kraju kilkakrotnie pochwałiał zagraniczną politykę gabinetu. Dalej zaprzeczył p. Fuscinato, jakoby zdarzenia na Wschodzie mogły usprawiedliwić inne stanowisko zgromadzenia narodowego. Konieczna jest raczej rzecz, aby Włochy nie skłaniały się ku ekspansji terytorialnej na półwyspie Bałkańskim. Mowca oświadczył, że jego zdaniem wypadki na Bałkanach nie przesunęły równowagi nad Adriatykiem na niekorzyść Włoch. Przekonany, że Austro-Węgry nie zamierzają dotrzeć do morza Egejskiego, zakończył p. Fuscinato wezwaniem, aby parlament w interesie pokoju światowego wypowiedział swe zdanie, czy pragnie zachować obecny kierunek polityki zagranicznej i system sojuszków. To nie wyklucza oczywiście konieczności salwowania powagi i swej godności, jako obowiązku narodowego. (Okłaski i brawa na skrajnej lewicy).

P. Barzilai polemizował z poprzednim mowcą i przeczył, jakoby mocarstwa, które podpisały traktat berliński, myślały o tym, by okupacja Bośni i Hercegowiny miała charakter definitywny. Szło tu o proste zarządzenia polityczne, których przeprowadzenie powierzono Austro-Węgrom. Fuscinato — ciągnął dalej mowca — bronił aneksji obu tych krajów z większym zapałem, niż br. Aehrenthal w Delegacjach.

Na ustępstwo wobec Austro-Węgrów mowca nie godzi się i odmawia wszelkiej wartości cofnięciu wojsk austro-węgierskich z sandzaku Nowobazarskiego. Zaproponowane ustępstwa na rzecz Czarnogóry nie dorównują — zdaniem mowcy — tym ustępstwom, jakich Włochy mogłyby się domagać i domagać się muszą.

Dalej krytykował p. Barzilai zjazd Tittenego z Aehrenthalem i oświadczył, że inny minister spraw zagranicznych, Robilant, pragnął do traktatu trójprzymierza wnieść klauzulę w tym duchu, że Austro-Węgry obowiązują się wynagrodzić Włochy za powiększenie terytorialne. Przyznano też rzekome listownie, że wynagrodzenie za definitywną aneksję Bośni i Hercegowiny mogłoby polegać na odstąpieniu Trydentu. (Wielkie wrzawienie w Izbie). Mowca wyraził dalej ubolewanie z powodu, że obrońcy Austrii starają się dowieść, iż na Bałkanach mimo aneksji nie się nie zmieniło.

W dalszym ciągu Barzilai krytykował mowę ministra spraw zagranicznych w Caracie i zarzucił mu, iż niedocenił w swej mowie wartości zobowiązań międzynarodowych. Zaprzeczył też ministra, czy sądzi, że zasłużył sobie na zaufanie ludności. Polityka trójprzymierza może być rozmaicie rozumiana i interpretowana. Po ostatnich zajęciach Titteni nie może już jej korzystnie dalej prowadzić. Kraj pragnie, aby rząd myślał o przyszłości, aby przygotował się na nowe kombinacje międzynarodowe i w ten sposób podniósł moralność w kraju i armii. Należy myśleć o obronie, kraj musi okazać patriotyzm, zdolny do ofiar. (Potakiwania, wrzawienie w Izbie).

Na tem obrady przerwano.

Odpowiedzialność ministrów.

(H) Na porządek dzienny parlamentu niemieckiego wchodzi w środę obrady nad samoistnymi wnioskami frakcji posejskich w sprawie zmiany konstytucji Rzeszy przez ustawodawcze określenie odpowiedzialności kanclerza i jego zastępców. Dotychczas otrzymało prezydium parlamentu w tym przedmiocie następujące wnioski:

1. Wniosek centrum: Uprasza się rządy związkowe, aby przedłożyły parlamentowi projekt ustawy, któryby uregulował odpowiedzialność kanclerza i jego zastępców, a zarazem ustalił postępowanie co do wprowadzenia w życie tej odpowiedzialności.

2. Wniosek partii socjalno-demokratycznej opiewa: Kanclerz Rzeszy jest odpowiedzialny za swoją działalność urzędową. Odpowiedzialność ta rozciąga się także na wszystkie polityczne czynności i zaniechania cesarza. Kanclerz ma otrzymać dymisy, jeżeli parlament tego zażąda. — Inne postanowienia tego wniosku traktują o ewentualności formalnego oskarżenia kanclerza.

3. Wniosek wołno-myślniej partii ludowej różni się od obu poprzednich przedwzrostkiem tem, iż nie jest wynikiem ostatniego przesilenia, lecz zgłoszony został o wiele wcześniej, bo jeszcze w lutym 1907 r.

Wniosek ten zwraca się do rządów związkowych z żądaniem, aby w drodze ustawodawstwa uregulowały odpowiedzialność kanclerza Rzeszy i jego zastępców, oraz utworzyły stanowiska odpowiedzialnych ministrów państwa.

4. Wniosek Koła polskiego domaga się, aby do artykułu 14 konstytucji dodano jeszcze ustęp, według którego zwolnienie parlamentu musi nastąpić, jeśli jedna trzecia członków tego zażąda. Obecnie zwolnienie parlamentu zależy wyłącznie od cesarza, gdy zwolnienie czynnika z parlamentem równorzędne, to jest Rady związkowej, następuje na żądanie jednej trzeciej głosów jej członków. Koło polskie więc, ze względu na ostatnie wydarzenia polityczne, uważa za pożądane, aby prawo parlamentu w tym kierunku zostało rozszerzone. W pełnej Izbie uzasadniać będzie wniosek Koła hr. Mielżyński.

Być może, iż jeszcze inne wnioski wypłyną, być może, iż dotychczasowe wnioski będą w pewnych kierunkach zmienione lub uzupełnione, ale to pewne, iż wszystkie wnioski obracać się będą około żądania określenia i ustalenia odpowiedzialności kanclerza i ministrów, oraz, że dyskusja nad nimi, w myśl uchwały konwentu seniorów, toczy się będzie we środę i we czwartek. Pogłoski przeto o odłożeniu tej dyskusji, albo nawet o cofnięciu wniosków o zmianę konstytucji, nie sprawdziły się. Nad tem najbardziej ubolewa *Koeln. Ztg.*, która obstaje przy swoim już dawniej wypowiedzianem zapatrywaniu, iż wnioski te, o ile są nawiązane do pamiętnych rozpraw parlamentarnych z 10 i 11 listopada są nielogiczne i tendencyjne, a pod względem politycznym nie mogą osiągnąć żadnego skutku. Organ koloniński zwraca się szczególnie przeciw wnioskowi centrum i socjalnej demokracji, które noszą datę 12 listopada, a więc są niejako bezpośrednim wynikiem rozpraw parlamentarnych. Tymczasem jednak odbyła się rozmowa cesarza z kanclerzem w Pałacu Poczdamskim, a następnie ogłoszono w urzędowym *Reichsanzeigerze* oświadczenie cesarskie, które miało stwierdzić pomyślnie rozwiązanie przesilenia. Od tego czasu — tak sądzi *Koeln. Ztg.* — w najszerszych kołach ludności zapanało przekonanie, iż cesarz dał te rekojnie, jakie dać mógł, a żądanie jeszcze dalszych ustawodawczych rekojnie mogłoby być odczuciem, jako echem upokorzenia korony i osłabienia monarchicznych instytucji państwa.

Po tem uroczystem i niejako zasadniczym zastrzeżeniu, które niewątpliwie wyraża opinię koł zbliżonych do dworu i rządu, musi się jednak *Koeln. Ztg.* pogodzić z koniecznością, iż przeprowadzona będzie w parlamencie dyskusja nad konstytucyjnymi rekojniami. W tej smutnej konieczności pociesza się ona jednak nadzieją, iż dyskusja ta nie wywrze ani głębszego wrażenia, ani nie odniesie żadnego konkretnego rezultatu. Rząd bowiem nie weźmie w niej żadnego udziału, lecz ograniczy się tylko do przysłuchiwania się i wyczekiwać będzie spokojnie, czy w tej sprawie w ogóle zapadnie jaka uchwała i jaka większość tę uchwałę poweźmie. Koła rządowe sądzą, iż i w jednym i w drugim kierunku wynik dla nich będzie pomyślny. Być też może, iż pod tym względem się nie ludzą.

Zeszedł bowiem bardzo uzasadniona wątpliwość, czy da się skupić jaka większość około jednego z przedstawionych wniosków. Każde stronnictwo uważa swój wniosek za najbardziej odpowiadający potrzebom i stosunkom parlamentarnym, a przeto inne wnioski mogą się wydawać jednym za ślone, innym za szeroko sformułowane. Gdy zaś żadne stronnictwo nie jest tak silne, aby samo stanowiło większość, przeto nie jest wykluczona możliwość, iż żaden wniosek nie uzyska większości. Najwyżej jeszcze można liczyć na to, iż wszystkie wnioski odesłane będą do komisji, gdzie jednak łatwo będzie wzajemną zawiść i uprzedzenia stronnictw utrzymać w tem podnieceniu, które właściwą akcję konstytucyjną albo spacy, albo ją zupełnie zlamie.

O ile sądzić można z głosów półrządowej prasy, rząd musiałby się poważniej liczyć tylko z takim wnioskiem o zmianę konstytucji, któryby uchwalony został przez cały blok. Rząd jednak z góry dobrze wie, iż taka ewentualność jest niemożliwa. Najpierw bowiem dotąd jeszcze niezupełnie jasne jest stanowisko, jakie zajmą narodowi liberali, a wiadomo, iż wprost niechętnym jest stanowisko konserwatystów, którzy żądanie jakichkolwiek rekojnie konstytucyjnych w obecnej chwili kategorycznie potępiają. — Tak więc cały blok absolutnie nie zdoła się na jakąś wspólną enuncjację. Jeżeli jednak w kwestii tak wybitnie politycznej, gdy idzie o odrodzenie konstytucyjnego i parlamentarnego ustroju monarchii, okaże się taka sprzeczność zapatrywań wśród stronnictw blokowych, będzie to jednym więcej, ale może najbardziej wyraźnym i oczywistym dowodem, iż blok nie jest organizacją spójną politycznymi zasadami i dążeniami, ale tylko mechanicznym zlepkiem stronnictw parlamentarnych, utworzonym wyłącznie w interesie rządu i temu rządowi się wysługującym. Jest tylko wątpliwe, czy po takim zasadniczym wypróbowaniu politycznej war-

tości bloku, zechcą temu blokowi dochować wierności wszystkie stronnictwa dziś do niego należące. Partya wołno-myślna już od dawna grozi wypowiedzeniem posłuszeństwa, a jeżeli to nastąpi, wówczas rozleci się większość blokowa i dla ks. Buelowa powstanie niemały kłopot tworzenia nowej większości, bo ostatecznie bez większości parlamentarnej żaden rząd długo utrzymać się nie może.

KRONIKA.

Lwów, 2 grudnia.

— *Walentyn.*

Czwartek (3 grudnia):

Franciszka Ksawerego. — Wiślimira. — Hryhorya D.

Wschód słońca o godzinie 7:02 rano, zachód słońca o godzinie 3:24 po południu.

— **JE. P. Prezydent sądu krajowego wyższego**, dr. Aleksander Tehorzicki powrócił z Wiednia i objął urządowanie.

— **JE. ks. Biskup przemyski Konstancy Czechowicz** powrócił do Przemysła ze swojej podróży do Rzymu i do Wiednia.

— **Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów** p. Jan Lubiec Seferowicz, powrócił z Wiednia i objął urządowanie.

— **Z komisji lwowskiej Rady miejskiej**. Komisja apropozycyjna uchwaliła na wniosek r. dr. Stesłowicza wezwać magistrat, by wspólnie z dyrektorem rzeźni miejskiej poczynił studia przygotowawcze co do wprowadzenia do sprzedaży w jatkach mięsa wieprzowego, przedłożył do 4 tygodni zestawienie cen tego mięsa z ostatnich miesięcy z odpowiednimi kalkulacjami i podał sposób, w jaki ta sprzedaż mięsa wieprzowego dałaby się wprowadzić w życie.

W końcu na wniosek p. Laskownickiego uchwalono wyrazić życzenie i podać myśl komisji targowej, czy i w jaki sposób dałoby się otworzyć miejską konkurencyjną sprzedaż ryb dla obniżenia cen tychże.

Komisja miejskiego Zakładu pogrzebowego, uchwaliła wezwać magistrat do przetynowania inwentarza zakładu p. Kurkowskiego z r. 1905 i porównania ze stanem obecnym.

Komisja zarządzająca aresztami miejskimi uchwaliła na wniosek r. dr. Caro, w dniu 2 grudnia b. r. jako w dniu 60-letniego Jubileusza Najj. Pana, poprzawić wikt osobom trzymanym w aresztach miejskich, a mianowicie: udzielić każdemu z aresztantów rano pół litra mleka z dwiema bułkami, na obiad zwykłą porcję mięsa i wieczorem ciepłą kolację.

Komisja zdrowotna, wobec znacznego osłabienia epidemii szkarlatyny, uchwaliła redukcję lekarzy epidemicznych o trzech.

Komisja zarządzająca zakładem św. Łazarza, uchwaliła zaprowadzić w Zakładzie wodociąg, przeprowadzić reperację budynków Zakładu, jakoteż zakupić 100 menażek.

— **Z Akademii weterynaryj.** Stopnie lekarzy weterynaryjnych otrzymali pp.: Jan Olszewski, rodem z Siwarza, w gubernii piotrkowskiej i Stanisław Steciński, rodem z Opatowa, w gubernii radomskiej.

— **Egzaminy fizykalne** złożyli lekarze weterynaryjni, pp. Władysław Guzek, Józef Zagaja, Roman Albrecht i Wacław Kisiela.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 3 b. m. dr. M. Limanowski: O wulkanach (z obraz. świetln.). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godzinie pół do 8.

— **Powszechne wykłady handlowe.** Wykład p. Mieczysława Christofa, prof. Akademii handlowej na temat „Zasady kalkulacji towarowej“ odbędzie się dnia 3 b. m. o godz. 8 wieczorem.

— **Odczyt o genezie zbrodni** wygłosi w Kole literacko-artystycznym p. Jan Miodoborski w piątek, dn. 4 b. m. Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem. Prelegent opracował w sposób niezwykle interesujący genezę zbrodni, w formie studjum obyczajowego na tle fermentu społecznego.

— **Wice pracowników związkowych** stow. zarobkowych i gospodarskich, odbyły onegdaj we Lwowie, na wniosek p. Ulmera, który referował sprawę ubezpieczenia pensyjnego urzędników, sprawę stosunków służbowych, kwalifikacji i płac, uchwalił rezolucję, wyrażającą opinię wiecu, że świadczenia emerytalne państwowego Zakładu pensyjnego nie wystarczają, dlatego ustawa powinna nleż zmianie. Oświadczone się za przystąpieniem do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych; uznano też w rezolucji potrzebę dalszego istnienia związkowego funduszu zaopatrzenia i zmiany statutu tego funduszu. Referent dr. Adam mówił o kwalifikacjach zawodowych urzędników stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, oznaczeniu minimum płac i ustaleniu awansów, poczem uchwalono wybrać nieustającą komisję, dla wygotowania materiału z postulatami urzędników. Do komisji

wybrani zostali pp.: Biechoński, dr. Adam, Róg, Drogoń, Olszewski, Ulmer. Komisya ma prawo kooptacyi.

— **Nadzwyczajne zgromadzenie delegatów** Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych odbędzie się w sali hotelu Georgea w dniu 3 grudnia o godzinie 9 rano. Porządek dzienny: Sprawy, odnoszące się do rozpoczęcia działalności Towarzystwa jako krajowego Zakładu ustawowego zastępczego.

— **Z Muzeum Narodowego im. króla Jana Sobieskiego.** Wczoraj zostało otwarte dla publiczności Muzeum narodowe w kamienicy królewskiej (Rynek I. 6). Miasto, jako obecny właściciel dawnej siedziby króla Jana III., poświęcając ją na Muzeum pamiątek dziejowych tej części kraju, której Jan III. wielokrotnie mężnie bronił i którą z ciężkich wyzwał opresyj, spleca dziś narodowy dług wdzięczności dla szcżytnej pamięci obrońcy Polski i chrześcijaństwa.

Muzeum Narodowe już otwarte i licznie je zaraz na samym początku stolica kraju zwiedza. Przewodnikiem po Muzeum jest katalog pióra dra Aleksandra Czołowskiego; podaje on na wstępie krótki zarys historii kamienicy królewskiej, skreślony na podstawie dokumentów i aktów, w sposób barwny i przystępny dla szerszej publiczności, dalej jest opis samej kamienicy pod względem architektonicznym i zabytkowym.

Właściwy katalog zawiera 178 portretów królów polskich, hetmanów, dostojników duchownych i świeckich Rzeczypospolitej i innych osób historycznych; dalej sporo sztychów portretowych, figury dekoracyjne kobiece z zamku żółkiewskiego; w gablotach autografy Jana III., Maryi Kazimiery i królowicza Jakóba; panegiryki i mowy powitalne na cześć Jana III., wydane przeważnie we Lwowie, dyplomy na paraganinie Jana III. dla Lwowa, monety i medale, bite na cześć króla Michała Korybuta i Jana III. i w. i. — Bardzo ciekawym i widzenia godnym jest oddział lwowski „Muzeum Narodowego“ mieszczący się na drugim piętrze. Są tam widoki Lwowa od początku XVII. w., zabytki cechów lwowskich, malowidła cechowe, portrety, mieszczon i mieszczek lwowskich, monety mennicy lwowskiej, klucze ceremonialne m. Lwowa, zabytki municypalne itp. W ogóle zbiory te poważne, zebrane skrupnie i umiejętnie. Zbiory te wraz z kamienicą pamiątkową tworzą wybitną osobliwość miasta; zwiedzają ją obcy, lecz mieszkańcy Lwowa nie dają się im wyprzedzić i ciepłą opieką otaczają Muzeum Narodowe, jako nowy, a ważny nabytek.

— **Płonica we Lwowie.** W dniu 30 listopada zgłoszono nowych przypadków płonicy: ośm miejscowych i jeden obcy, a mianowicie: w IV. okr. sanit. z ul. św. Marka, Długosza i Chorążczyzny; w V. okr. sanit. z ul. Niecałej i Krzyżowej; w VII. okr. sanit. z ul. Czarnieckiego i placu Halickiego; w VI. okr. sanit. z ul. św. Anny.

Z powyższych zanotowanych wypadków, wszystkie dotyczą młodzieży, uczęszczającej do szkół. Nadto zgłoszono jeden wypadek obcy, z Kleparowa. Nie umarł nikt.

— **Ćwiczenia artylerii lwowskiej** załogi w strzelaniu nabojami ostrymi odbędą się na Błoniach Zamarstynowskich w dniach 4, 5, 7, 9, 10 i 11 b. m. codziennie od godziny 8 rano do 1 po południu. Ze względu na łączące się z tem niebezpieczeństwo, cały obszar lasów, pół i miejscowości od Hołoska i Brzechowic z jednej, do Grzędy i Grzybowa z drugiej strony, będzie zamknięty, obstawiony posterunkami żołnierzy i oznaczony chorągwiemi, po za które przechodzić nie wolno.

Zarząd artylerii zwraca także uwagę ludności, ażeby w razie napotkania — później po ćwiczeniach — niewybuchłych ładunków armatnich, nie dotykała ich z powodu niebezpieczeństwa eksplozji, lecz, aby oznaczyła odpowiednio miejsce znalezienia i uwiadomiła o tem straż wojskową. Za każdy znaleziony w ten sposób ładunek, przyrzeczona jest premia w wysokości 1 korony.

— **»Sokol-Macierz«** urządza w niedzielę, dnia 6 b. m., wystawę wyrobów przemysłu krajowego i wieczór św. Mikołaja. Początek wystawy od godz. 12 do 3 po południu (za wstępem po 20 hal.), początek zabaw dziecinnych (święty Mikołaj) od godz. 4 po południu i dalszy ciąg wystawy za wstępem dla osób dorosłych po 60 hal., dla dzieci niżej lat 10 po 30 hal. Orkiestra wojskowa 15 p. Podarki składać należy w kancelaryi „Sokoła-Macierzy“ (dokładnie wypisać imię i nazwisko dzieci) w godzinach urzędowych i w niedzielę do g. 11. Zaprośzenia i bilety wstępu do nabycia w kancelaryi „Sokoła-Macierzy“ od środy.

— **Zamordowanie dwu osób w śródmieściu w celu rabunku.** W sprawie morderstwa dokonanego na małżonkach bł. p. Stoffach aresztowano dziś rano na głównym dworcu kolejowym niejakiego Józefa Pełecha. Przytrzymany ma także bliźnię nad prawem okiem, wygląd jego jednak pozatem nie zgadza się w zupełności z rysopisem rzekomego Fedoraka.

Pełech badany na policji podał, iż był we Lwowie służącym w hotelu paryskim, na-

stępnie przebywał w Prusach, żąd przed 6 tygodniami wyjechał, a zachorowawszy w drodze, przez miesiąc pozostawał w szpitalu w Krakowie.

△ **Zgubiono:** złoty zegarek damski; 80 Jubileuszowych Krzyżów.

△ **Kronika policyjna.** Z sieni realności przy ul. Jagiellońskiej 1. 6 skradziono wieczorem międzynarodowemu Towarzystwu transportowemu, z pozostawionej tam na chwilę paki, wyroby przemysłu drzewnego z wypalanymi malowidłami ozdobnymi, wartości kilkuset kor.

Policya aresztowała wczoraj sprawcę kradzieży, dokonanej onegdaj w sklepie zegarmistrza Bactroga przy ul. Lyczakowskiej 1. 1. Sprawca nazywa się Włodzimierz Stachowski i jest notowanym złodziejem.

Handlarz owoców Dmytro Pluwak złożył wczoraj w policyi złotą dwudziestokoronówkę ze srebrnym przyczepkiem, którą dał mu jakiś młody mężczyzna na placu Strzeleckim do wymienienia, a następnie nie pobrawszy za nią pieniędzy, znikł jak kamfora.

P. Leopoldowi Jochasowi skradziono z zamkniętego mieszkania dwa złote pierścienki, zegarek, rewolwer i 3 korony.

✦ **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Marya z Weignerów Lehmanowa, wdowa po radcy sądu kraj. wyższego, w 89 r. życia; Elżbieta Reicherówna, w 54 r. życia.

— **Falszywe pięciokoronówki** pojawiły się znów na bruku lwowskim. Są one lżejsze od prawdziwych i mają dźwięk odmienny.

— **Katastrofy kolejowe.** Z Zagrzebia donoszą: Onegdaj o godzinie 7-40 wieczorem zderzyły się dwa pociągi towarowe. Sześć wagonów przewróciło się i doznało uszkodzeń. Z personelu jedna osoba została śmiertelnie zraniona, dwie odniosły lekkie uszkodzenia ciała.

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem nastąpiło ponowne zderzenie się dwu pociągów, przy czym 9 wagonów zostało zdruzgotanych; prowadzący lokomotywę zginął, 5 osób zostało ciężko zranionych.

W sobotę po południu około godziny 4 niedaleko stacji Schönbrunn na Morawach pociąg towarowy najechał na drugi pociąg towarowy zwykły. Jedna lokomotywa zniszczona została zupełnie, druga znacznie uszkodzona. Przez tego cały szereg wozów uległ zniszczeniu. Skutkiem zderzenia powstał pożar. Z personelu służbowego kilka osób odnieść miało szwank poważny. Twierdzą, że dwie osoby walczyły ze śmiercią. Do stojących w ogniu pociągów wyruszyła straż pożarna, która pracowała nad jego ugaszeniem i pomagała służbie kolejowej w usuwaniu szczątków wozów z torów. Zniszczone wozy i różny towar zatarasowały kilka torów, skutkiem czego musiano ruch pociągów częściowo ograniczyć, a częściowo wstrzymać zupełnie. Skutkiem zatarasowania torów, sobotnie wieczorne i nocne pociągi od strony Wiednia przychodziły do Krakowa z opóźnieniem 20 do 40 minut.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Z sali koncertowej. — „Lohengrin“ z p. Modestem Męcińskim). Ubiegły tydzień przyniósł dwa wieczory poświęcone muzyce koncertowej. Z tych pierwszy, koncert uczniów kursu wirtuozowskiego I. Friedmana, zajął nas jako pierwsza tego rodzaju produkcja we Lwowie. Wieczory takie posiadają dużą wartość dydaktyczną dla wykonawców — osławiają ich z estradą, mającą w przyszłości być ich polem działania i z audytorium, które traktuje ich jak, artystów a co zatem idzie, stawia duże wymagania. Występ uczniów p. Friedmana powiódł się. P. R. Byk zapowiada na przyszłość wiele. Panna Illasiewiczówna w koncercie G-moll Saint-Saensa wykazała duże zdolności, technikę i muzikalność. Wykonawczyni koncertu E-dur Liszta, p. Łusakowska, to pianistka już dziś bardzo dobra. Z gry jej przebija wczucie się w wykonywany utwór, ton miękki i technika bez zarzutu. Towarzyszyła koncertantom orkiestra 80 p. p. pod przewodnictwem p. Friedricha. Ze wykonanie partyi orkiestrowej pozostawało dużo do życzenia, nie w tem dziwnego. Materyał, jakim rozporządzały orkiestry wojskowe, surowy — nieposiada należytego wyszkolenia, by pokonać trudności muzyki poważnej, klasycznej. Najlepiej poszło jeszcze z wykonaniem Webera Koncertisttiku F-moll.

Towarzystwo śpiewackie „Echo“ wystąpiło w niedzielę z koncertem swym w sali „Sokoła“. Sympatyczna ta drużyna śpiewacza wykonała pod kierownictwem p. Galla szereg utworów muzyków polskich Kompozytore Moniuszki, Żeleńskiego, Niewiadomskiego i Galla w doskonałym wykonaniu. Echistów wywoływały duże oklaski u licznie zgromadzonych słuchaczy.

P. Modest Męciński rozpoczął swe występy wczoraj w „Lohengrinie“. Odkładamy szczegółową ocenę na jeden z następnych występów, ograniczając się do zaznaczenia, iż powodzenie artysty zdaje się być zapewnione. We wczorajszym wieczorze, czuć było u artysty pewne ośmielenie, spowodowane zapewne nowem o-

toczeniem, zalety jego, a więc piękny i silny głos, wyraźna deklamacja w śpiewie wystąpiły niemało. Opera nasza będzie obecnie mogła przystąpić do wystawienia cyklu wagnerowskiego, bo p. Męciński to śpiewak wagnerowski *par excellence*. Wykonawcy innych partyj, znani nam zresztą dobrze, odpowiedzieli swemu zadaniu. Podnieść należy doskonałą w wykonaniu p. Oleskiej i p. Ludwiga scenę I. aktu drugiego. Natomiast i orkiestra i chóry wieczoru wczorajszego szwankowały, a już specjalnie chóry w akcie pierwszym i drugim.

M. B.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej — uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 60-letniego Jubileuszu Panowania Najj. Pana: „Damy i Huzary“, komedia w 3 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca.

We środę, o godz. pół do 8 wieczorem, Uroczyste galowe przedstawienie ku uczczeniu 60-letniego Jubileuszu Panowania Najj. Pana. Rozpocznie: „Prolog“, napisany przez Stanisława Rossowskiego; „Hymn ludowy“ i „Apoteoza“ z udziałem całego personelu teatralnego; nastąpi: „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stan. Moniuszki; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We czwartek, po raz czwarty „Królowa Saby“, opera w 4 aktach (5 odsł.) K. Goldmarka.

W piątek, rozpocznie po raz czwarty „Sędziowie“, tragedia w 1 akcie (2 odsł.) Stan. Wyspiańskiego, nastąpi po raz drugi „Szkoła kobiet“, komedia w 5 aktach Moliéra.

OSTATNIA POCZTA.

— **Dziennik rozporządzeń obrony krajowej** zamieszcza rozporządzenie Najj. Pana z dnia 27 listopada postanawiające: 1. aby w obronie krajowej i żandarmerji zapisane w protokołach karnych do dnia 2 grudnia b. r. dyscyplinarne upomnienia i kary aresztu z raportów tych wykreślono i 2. aby uwolniono wszystkich od odbycia niezpełnione jeszcze odbytych, albo w ogólności jeszcze nie rozpoczętych kar dyscyplinarnych i aresztu, o ile zapadły one przed 2 grudnia b. r.

— Z Serajewa telegrafują: Najjaśn. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 23 listopada zarządził: Wszystkim osobom, które przed 2 grudnia b. r. za zbrodnię obrazę Majestatu lub zbrodnię obrazę Członków Najw. Domu Cesarskiego, lub obie te zbrodnie, jednakże oddzielnie od innych występów, prawomocnie skazano, darowuje się karę ograniczającą wolność, o ile nie jest już odpokutowana. Za też zbrodnie, popełnione przed wymienionym dniem, nie mają być wdrażane dochodzenia karne, a rozprawy mają być umorzone. Wszystkim, którzy przed 2 grudnia b. r. przez sąd karny skazani zostali na utratę wolności, trwającą nie dłużej jak 2 tygodnie, lub grzywnę nie większą niż 150 kor. darowuje się karę, jeżeli przedtem nie byli jeszcze karani. Jeżeli skazano kogoś na karę utraty wolności i oprócz tego na grzywnę, to kary te darowuje się, jeżeli razem równają się dwóm tygodniom. Wszystkim, którzy przed 2 grudnia b. r. przez sąd karny skazani zostali na utratę wolności na czas nie dłuższy niż 3 miesiące, lub na grzywnę, jeżeli przedtem nie byli karani, darowuje się ustawowe następstwa, mianowicie niezdolność osiągnięcia pewnych praw i stanowisk i utratę prawa wyborczego i wybieralności do ciał publicznych. W końcu Najj. Pan darował 47 osobom karę utraty wolności.

Dziennik urzędowy w Serajewie ogłasza dalsze postanowienie eo do ogólnego darowania kar za przestępstwa, nadto Najj. Pan darował resztę kar 9 osobom, skazanym w procesie o zdradę stanu w Barcelonie.

— Izba panów odbędzie we czwartek o godzinie 1 po południu nadzwyczajne posiedzenie. Na porządku dziennym sprawozdanie z przyjęcia deputacyi holdowniczey przez Najj. Pana.

— Sejm węgierski obradował wczoraj nad etatem ministerstwa handlu.

— **Nordd. Allg. Zig.** donosi, że sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Schoen, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej w Berlinie podczas obrad nad wnioskiem komisji, aby w ustawie o ochronie robotników zamiast słowo fabryka, użyto słów zakład, w którym pracuje najmniej 10 robotników, zabrał głos p. Kulerski i przemawiał za wnioskiem socjalnych demokratów, aby liczbę robotników zakładu, podlegającego ustawie o ochronie robotników, ograniczono do 5-ciu. Stronnictwo mowy zajmuje to stanowisko, że konieczną jest ochrona wszystkich robotników, aby więc ją dać wszystkim i nie czynić zależną od pewnej oznaczonej z góry liczby osób. Dlatego też stron-

nictwo mowy głosować będzie za wnioskiem skrajnej lewicy. W głosowaniu przyjęło wniosek komisji, a odroczone wniosek socjalnych demokratów.

— Prezydentem senatu rumuńskiego wybrano ponownie senatora Aureliana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Uroczystości Jubileuszowe.

Wiedeń, 2 grudnia. Wysłuchawszy rano Mszy św. w kaplicy w Schönbrunnie, Najj. Pan udał się do Burgu, witany z zapalem przez ludność. W Burgu przyjął Najj. Pan życzenia Rodziny Swej, w której imieniu przemówił Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Następnie składał życzenia br. Aehrenthal imieniem Ministerstwa spraw zagranicznych i dygnitarzy Dworskich.

O godz. 11 przed południem odbyło się nabożeństwo w kościele św. Szecepana w obecności Członków Najw. Rodziny Cesarskiej, dygnitarzy Dworskich, Ministrów, Prezydentów obu Izb Rady państwa i w. i.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa we wszystkich innych kościołach i świątyniach.

Wiedeń, 2 grudnia. Wszystkie dzienniki tutejsze w podniosłych słowach omawiają 60 letni Jubileusz Najj. Pana.

Wiedeń, 2 grudnia. Z wielu miast prowincjonalnych nadechodzą doniesienia o iluminacji i rozmaitych obchodach na cześć Najj. Pana.

Zagrzeb, 2 grudnia. Wczoraj wieczorem odbyła się tu iluminacja i capstryk. Natomiast korowodu z pochodniami, zamierzonego przez komitet obywatelski, zakazano, ponieważ władze domyśliły się, że ma to być demonstracja polityczna.

Kolonia, 2 grudnia. *Koeln. Zig.* w artykule, poświęconym Jubileuszowi Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa, zapewnia, że Niemcy i nadal kroczyć będą w przyjaźni obok Austrii.

Berlin, 2 grudnia. Dzienniki tutejsze w sympatycznych słowach święcą Jubileusz Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa.

Londyn, 2 grudnia. Wczoraj wieczorem odbyło się z okazji Jubileuszu Najj. Pana w ambasadzie austro-węgierskiej przyjęcie dyplomatyczne, w którym wzięło udział wiele wybitnych osobistości angielskich.

Paryż, 2 grudnia. Wiele dzienników poświęca Jubileuszowi Monarchy Austro-Węgier artykuły pełne sympatii.

Wiedeń, 2 grudnia. *Wiener Zig.* ogłasza: Najj. Pan nadał rangę i przywileje dam pałacowych między innymi: Róży z hr. Branickich hr. Tarnowskiej; Annie z hr. Dzieduszyckich hr. Dzieduszyckiej i Otyldzie z Borkowskich hr. Stadnickiej.

Najj. Pan zamianował posiadającego tytuł i charakter szefa sekeyi, radcę Dworu dr. Ludwika Talo wskiego, szefem sekeyi.

Wiedeń, 2 grudnia. Uniwersytet tutejszy jutro będzie znowu otwarty.

Wiedeń, 2 grudnia. Jakkolwiek, zwłaszcza na Ringstrasse, specjalnie koło Opery i ratusza, nagromadził się ogromny tłum publiczności przyglądającej się iluminacji, między godz 6 a 8 1/2 nie zdarzył się żaden poważny wypadek. Około 3/8 grupa młodych chłopców przełamała porządek pochodu, wyznaczony przez policyę. Koło pomnika Maryi Teresy powstał ogromny natłok, przy czym skutkiem cofnięcia się tłumowi ku sztachetom parku przed Muzem, kilkanaście osób padło na ziemię. O ile dotąd wiadomo, kilkanaście osób zostało zranionych; 8 osób zaś przewieziono pogotowie ratunkowe do szpitala. Dwie osoby, w tem dolno-austriacki poseł sejmowy Hölzel, zmarły na stacyi ratunkowej. Ciała ich nie okazują żadnych ran.

Wiedeń, 2 grudnia. Jak obecnie stwierdzono, ogółem cztery osoby zmarły skutkiem udaru sercowego podczas tłoku, który powstał przy sposobności oglądania iluminacji. Zranionych było 104 osób, w tej liczbie dwie doznały ciężkich obrażeń.

Linę, 2 grudnia. Umarł biskup Doppelbauer.

Berlin, 2 grudnia. Rada związkowa przyjęła umowę austro-węgierską w sprawie wzajemnej ochrony przemysłowo-prawnej.

Berlin, 2 grudnia. Parlament niemiecki po dłuższej dyskusji nad uregulowaniem pracy robotników i zatrudnieniem młodocianych w przemyśle, przyjął wniosek centrum, w myśl którego dozwolone ma być pomnożenie liczby godzin pracy kobiet z 6 na 8 godzin, tak samo przyjęto postanowienie, mocą którego ochrona kobiet brzemiennych przedłuża się na 8 tygodni według wniosku komisji.

Dziś aa porządku dziennym wnioski o odpowiedzialności ministrów.

Rzym, 2 grudnia. Lekarze stwierdzili, że w stanie zdrowia Papieża nastąpiło wczoraj polepszenie. Temperatura była prawie

normalna. Mimo tego lekarze radzili, aby Ojciec św. ze względu na obecne zimna jeszcze przez kilka dni pozostał w łóżku.

Położenie w Czechach.

Praga, 2 grudnia. W Pradze i w przedmieściach Karlin, Smichów, Królewskie winogrody, Nusle i Žižków ogłoszono sądy doraźne, z powodu ciągłych demonstracji i ekscesów, których zwykłymi środkami niepodobna było stłumić, okazała się potrzeba zastosowania środków nadzwyczajnych, które, jak się należy spodziewać, sprowadzą pożądane przez wszystkich uspokojenie. Równocześnie dyrekcja policyi zabroniła wszelkich zgromadzeń na ulicy po godzinie 8 wieczorem, a zarazem zakazała noszenia jakiegokolwiek odznak stowarzyszeń.

Praga, 2 grudnia. Wczoraj odbyło się w sposób uroczysty położenie kamienia węgielnego pod nowe czeskie budynki uniwersyteckie, mianowicie budynek dla centralnych władz uniwersyteckich, oraz dla fakultetów teologicznego i prawniczego.

Cheb, 2 grudnia. Wczoraj o godzinie pół do 8 wieczorem urządzono zbiegowisko przed mieszkaniem prezydenta sądu Urbana, gdzie mimo obecności straży bezpieczeństwa wybito szyby. Gdy tłum chciał ponownie udać się przed mieszkanie Urbana, wystąpiła żandarmerja i rozproszyła go. W ekscesach brał udział niedorostki. Zaburzenia trwały do godzinypół do 11 w nocy. Pogotowie skowe zarekwirovano, ale go nie użyto.

Sprawy wschodnie.

Londyn, 2 grudnia. *Daily Graphic* pisze, że nie jest środkiem do zapewnienia pokoju, jeżeli się chce wielkie mocarstwo, jak Austro-Węgry, zastraszyć i gdy się tworzy dlań sytuację, w której ma ono do wyboru wojnę lub poniżenie. Ku temu zdaje się zmierzać obecna podniecona dyskusja, oraz rewelacje, jak Riza baszy w Paryżu i Milovanovića wobec przedstawiciela *Pet. Agencji telegr.* Od Rządu austriackiego nie można wymagać — choćby nawet nie miał racji, aby nadstawił także i lewy policzek. W dyskusji tej w rozdrażnieniu żądano poddania się, na to żaden szanujący się zgodzić się nie może. Należy przypomnieć, że Austro-Węgry nie bez racji doznały uczucia krzywdy, co jeszcze bardziej przyczyniło się do zamieszania sytuacji. Całe poczucie sprawiedliwości Europa wyrażała w Austro-Węgry, chociaż rzeczywicie błędem Austro-Węgier jest tylko metoda, a i ta nie jest tak złą, jak postępowanie Bułgarii, przeciw której nasi polityczni faryzeusze nie mają ani słowa do powiedzenia. To, co się stało — powiada dalej dziennik — ma przecież tę dobrą stronę, że jak Grey sam podniósł, nikomu nie wyrządzono materialnej szkody. Jeżeliby żądano rekompensaty od Austro-Węgier, to musiałaby ona odpowiadać ich godności i stosować się do ich interesów materialnych. Nie można spodziewać się, by Monarcha w Roku Jubileuszowym poniżał się ze Swym Rządem, jako pokutujący w worku z popiołem na głowie przed mordercami w Belgradzie i przed Jakobinami w Konstantynopolu.

Petersburg, 2 grudnia. *Rossia* omawiając wywoły *Neues Pester Journal*, przedstawia rozmaite fazy historycznych pertraktacji z Austrią w końcu lat siedmudziesiątych, oraz ogłasza dosłowny tekst rosyjsko-austriackiego traktatu tajnego, w którym Rosya warunkowo zgodziła się na ewentualną aneksję Bośni i Hercegowiny z początkiem lat 70-tych, a później lat 80-tych. Tekst ten opiewa: Cesarski rząd rosyjski obowiązuje się nie czynić żadnych zarzutów, jeżeli z powodu jakiegokolwiek nieporozumienia, wpływającego z tureckiej administracji w sandżaku Nowobazarskim, Austro-Węgry byłyby zmuszone terytorium to ostatecznie obsadzić, tak jak inne części Bośni i Hercegowiny. *Rossia* oświadcza, że te historyczne reminiscencye nie mogą wpłynąć na rosyjskie stanowisko w kwestyi Bośni i Hercegowiny. Prawne stanowisko tych krajów może być zmienione tylko przez nową ogólnoeuropejską ugodę.

Kair, 2 grudnia. Rada ustawodawcza postanowiła jednomyślnie prosić kedywa o udzielenie krajowi konstytucyi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 2 grudnia. (*Tel. pryw.*) Sąd wojenny skazał na śmierć Szwarca, członka partyi „Poale Zion“, oskarżonego o wymuszanie z browningiem w rękę składkę na cele partyi, oraz o napady rabunkowe.

Petersburg, 2 grudnia. (*Tel. pryw.*) Projekt samorządu miejskiego w Polsce przesłano do ministerstwa oświaty, w celu zdecydowania, jakie prawa w sferze oświatowej można nadać samorządowi.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kraschewicki.

Przybory kancelaryjne, rysunkowe i szkolne

utrzymuje na składzie w wielkim wyborze

Specjalny Magazyn papieru Stanisław Abl Lwów, Sykstuska 3.

O łaskawe poparcie mego handlu upraszam.

CENY BARDZO NISKIE.

NADESLANE.

utrzymuje na składzie
dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:
DAILY CHRONICLE

rosyjskie:
NOWOJE WREMIA

niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG
Sokolowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu
przeniósł swe biura
do LOKALU
obok Kawiarni Wiedeńskiej
przy ul. Kilińskiego.

Bracia Tercyarze św. Franciszka
Przytulisko ubogich
Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa
mebli giętych. — Słomianki. — Nor-
węgskie łóżka składane.
Wózek transportowy zabiera meble
i odwozi zreperowane.

utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokolowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 grudnia 1908.

Hotel George'a.
PP. W. Czajkowski z Pietniczan, W. Wiktor z Woli Nowotanieckiej, Z. Ujejska z Tomaszowicz, W. Fibich z Radczy.

Hotel Victoria.
PP. A. Żukowski z Krakowa, H. Stamford z Mikołajowa, dr. A. Borysiewicz z Potoka.

Hotel Francuski.
PP. W. Hertz z Krakowa, dr. J. Żulawski z Krakowa.

Hotel Europejski.
PP. dr. A. Lehman z Podhajec, dr. W. Miller z Tyszwic, br. M. Błażowski z Czeremchowa, K. Breaner z Szepetówki.

Hotel Imperial.
PP. W. Grotowski z Jaćmierza, K. Jędrzejowicz z Rudnika, B. Dydyński z Krzemienia, dr. M. Rosenberg z Drohobycza.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 grudnia

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	560
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	380	400
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	532	540
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	400

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 50	110 20
" " " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	99 70
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	93	93 70
" " " 4 1/2 pr. " los w 51 l.	99 70	100 40
" " " 4 pr. " los w 57 l.	93	93 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96 50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	97	—
4 pr. los w 56 lat	92	92 70

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	96 70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 30	99 90
" " " 4 pr. (4 em.)	92 50	93 20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	91 30	92
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1898	94 10	94 80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 50	91 20
" " " 4 pr. w. a.	92	92 70

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (30 kor.)	103	110
----------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11 30	11 30
30 frankówka	19 54	19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	252
" " " papierowych	251	253
100 marek niemieckich	117	117 40

Marek giełdy wiedeńskiej.

Data 30 listopada 1908.

A. Ogólny dług państwa.	placa	zadaja
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94	94 20
styczeń-lipiec	94	94 20
Jednolity dług państwa w srebrne luty-sierpień	96 50	98 70
kwiecień-październik	96 50	96 70

koronowa waluta.	placa	zadaja
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—	—
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150 25	154 25
" " " 1860 po 100 zł. 4 pr.	213	217
" " " 1864 po 100 zł.	—	—
" " " 1864 po 50 zł.	—	—
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	288	291

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 70	114 90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94 15	94 35

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złoście wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111 85	112 85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	455	457
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	117 40	118 40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	93 65	94 65
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95 15	96 15

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złoście za 200 zł. 5 pr.	103 55	104 55
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	121 10	122 10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94 10	95 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	96 10	97 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (nr.)	97 50	98 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96 50	97 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1892, 4 pr.	96 10	97 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98	99
Kol. bułgarskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95 05	96 05
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94 80	95 80
Kol. lwowsko-cesarsko-jassyjskiej z roku 1894 4 pr.	94	95
Kol. Areyks. Rudolfa (Galicko-krakowski) za 200 marek 4 pr.	113 90	114 90

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. renta za 100 zł. 4 pr.	108 60	108 80
" " " w wal. kor. 4 pr.	90 05	90 25
" " " obl. pr. regul. Clay 4 pr.	135	137
" " " obl. prem. za 100 zł. (200 kor.)	172 5	181 25
" " " " 50 zł. (100 kor.)	172 25	181 25

Koronowa waluta.	placa	zadaja
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	93 50	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	99 15	91 75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102 50	103 50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93 30	94 30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 50	102 50
Gal. obl. kr. z roku 1893 4 pr.	94 40	95 40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	95 70	96 70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90 50	91 50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82 60	88 60
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	165 50	166 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	93 60	94 60
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	262 85	263 85
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253	259
" " " 1889 3 pr.	253	259
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	100 50	101 50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	94 75	95 75
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	109 75	110 25
" " " los 60 l. 4 pr.	99	99 30
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	93 25	94 25
" " " 4 pr. los 41 lat	91 50	92 50
" " " 4 pr. stara	97	98
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	97 25	97 85
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99 20	99 80
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	91 50	92
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97 90	98 90
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	99	100
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111 50	112 50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111 40	112 40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 na 300 zł.	86 50	87 50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 na 300 zł. 4 pr.	93 40	94 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1879 na 200 zł. 5 pr.	101 25	102 25
" " " " 1890 4 pr.	99 75	—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.	19 50	21 50
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	450	470
Clary 40 zł. m. k.	144	150
Pożyczka miasta Insbrodu 20 zł.	110	120
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105	115
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62 50	68 50

Koronowa waluta.	placa	zadaja
K. Akcje banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	250 50	261 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3330	3350
Zakł. kred. dla handlu i przem.	611 75	612 75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	707	709
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	553	555
Galic. banku hip. 200 zł.	561	562
" " " dla han. i przem. 200 zł.	330	460
Banku dla krajów koronnych 300 zł.	445	448
" Austro-węg. 1400 kor.	1733	1743 50
" Związku (Unionbank) 200 zł.	509	510
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245	246
Ziwnostowska banka 100 zł.	237 50	238
L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416	450
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4970	4900
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415	425
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	539	541 10
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok.	330	340
Austr. Tow. Żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	890	900
M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalni węgla w Brüz 100 zł.	687	673
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	520	523
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	608 50	609 50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2340	2350
Schodnicy 500 kor.	413	419
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	333	342
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	363	364
N. W e k a i a.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 75	239 95
Paryż za 100 franków	95 45	95 57 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	250 75	251 75
Niemieckie banki	117 10	117 30
Włoskie banki	95 20	95 37 1/2
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 40	95 55
O. W a l u t y.		
Dukat cesarski	11 32	11 37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
30-frankówka	19 14	19 16
30-markówka	23 44	23 50
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 10	117 30
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 10	95 40
Ruble	2 51 1/2	3 52 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 5594/8 (10770 1-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berischa Beera odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godzinie pół do 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. w Kałuszu licytacja całej realności lwh. 528 i 7/12 części lwh. 676 ks. gr. gm. Tużyłów Oleksy Prytuły własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: pierwsza na sumę 1972 kor., zaś druga na sumę 408 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 1314 kor. 67 hal., zaś co do drugiej 272 kor. 22 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. E. VIII. 723/8 (6) (10797)
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 przy ulicy Kraszewskiego odbędzie się licytacja:

1. całej realności obj. lwh. 79 gm. Pasieczna;
2. połowy realności obj. lwh. 198 gm. kat. Pasieczna;
3. połowy realności lwh. 343 gm. Pasieczna;
4. 16/24 części realności lwh. 174 gm. Knihinin wraz z przynależnościami, składającą się z budynków mieszkalnych, gospodarczych i kuźni.

Nieruchomości owe wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad 1. na 162 kor. 54 hal., ad 2. na 558 kor., ad 3. na 156 kor., ad 4. na 3298 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 108 kor. 36 hal., ad 2. 279 kor., ad 3. 104 kor., ad

4. 1649 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Stanisławów, d. 22 października 1908.

L. cz. E. 5464/8 (8) (10768 1-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Liebschütz odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. pół do 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacja połowy realności lwh. 2202 ks. gr. gm. kat. Kałusz Prokopa Fedorów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na sumę 1515 kor.

Najniższa cena wynosi 1010 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 9 listopada 1908.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1911 względnie na jeden rok t. j. od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1909 z milczącym przedłużeniem na lata 1910 i 1911 odbędzie się w dniu 22 grudnia 1908 publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych i ustnych w lokalu jej mieszczącym się na I. piętrze drzewi Nr. 19. Ilości gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych i ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego za każdy przedmiot dzierżawy są poniżej uwidocznione.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy pobierać się mającego podatku konsumcyjnego	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego		Koszta złożycie mającego wadium		Uwaga
					Kor.	h.	Kor.	hal.	
1	Buczacz	35	Podatek konsumcyjny od mięsa	II. w m. Buczaczu III. w innych miejscowości.	19250	—	1925	—	
2	Monasterzyska	28	Podatek konsumcyjny od wina moszczu winnego i owocowego	Taryfa C. do ust. 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84	449	80	—	45	

Pisemne oferty zaopatrzone znacznikiem wartościowym na 1 koronę, do których mają być dołączone powyższe wyżej wymienione wadya równające się dziesiątej części ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego należy wnieść opiewane na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do 22 grudnia 1908 do godziny 9 rano. Oferty wniesione po tym terminie lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione. Licytacja ustna rozpocznie się dnia 22 grudnia 1908 o godzinie 9 rano.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej należących do okręgu skarbowego teje Dyrekcji. W końcu zastrzega się, że na podstawie § 10 gal. ust. kraj. z 20 marca 1891 Dz. u. kr. Nr. 35 i § 2 gal. ust. kraj. z 4 lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego zobowiązani są opłacić do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30% tego czynszu jako opłatę krajową, za co jednak mają prawo pobierać od stron opłacających rzeczony podatek 30% dodatku krajowego.

Stanisławów, dnia 26 listopada 1908.

L. cz. E. 2463/8 (6) (10817 2—3)

Na żądanie Leidego Grossa, kupca w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 16 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach, licytacja ciała hip. lwh. 252 i 1/3 części ciała hip. lwh. 256 gm. Hrehorów.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione na a to lwh. 252 na 710 kor. a 1/3 części lwh. 256 na 200 kor.

Najniższa cena realności obj. lwh. 252 gm. Hrehorów wynosi 473 kor. 33 hal., zaś najniższa cena 1/3 części realności lwh. 256 gm. Hrehorów wynosi 133 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 13 listopada 1908.

L. cz. E. 2658/8 (6) (10804 2—3)

Dnia 17 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, oddział V., odbędzie się licytacja 5/24 części realności obj. lwh. 149 i 523 ks. gr. gm. Bukaczowce.

Nieruchomość tę oceniono na 431 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 287 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 7 listopada 1908.

L. cz. E. 5580/8 (7) (10845)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Abrahama Elo Ramlera odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz.

9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacja realności obj. lwh. 195 i 475, tudzież 3/5 części realności obj. lwh. 321 ks. gr. gm. kat. Werbiąż wyżny, z których pierwsza składa się z chaty i ogrodu łącznego obszaru 35 arów 68 m², druga z gruntu ornego łącznego obszaru 24 ar. 54 m², trzecia z gruntu ornego 81 ar. 93 m².

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: pierwsza na 1800 kor., druga na 800 kor., a 3/5 części trzeciej realności na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 1200 kor., co do drugiej 533 kor. 33 hal., co do trzeciej 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. E. 1434/8 (3) (10816)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie odbędzie się w sądzie niżej wymienionym dnia 18 grudnia 1908, 9 rano licytacja realności lwh. 610, 633, połowy realności lwh. 611, 3/4 części lwh. 1512 i 1/4 części lwh. 1513 ks. gr. gminy Komarno Jana i Maryi Czudów własnych.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 6252 kor. 13 hal.

Najniższa cena wynosi 3126 kor. 6 hal. Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy chęć kupienia mający przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, 17 października 1908.

(10914 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 4 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 7 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: skóry dla szewców i kapelusze damskie.

Środa, 9 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, dywany, fortepian, kosztowności, obuwie, kalosze i gumowe artykuły.

Czwartek, 10 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa, pianino i kosztowności.

Piątek, 11 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian.

Sobota, 12 grudnia 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 listopada 1908.

L. cz. E. 5537/8 (3) (10769 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Friedenberga odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. pół do 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II w Kałuszu licytacja całej realności lwh. 278 ks. gr. gminy kat. Kopanka Dawida Psiuka, syna Fedora własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na sumę 6580 kor.

Najniższa cena wynosi 4386 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. E. 1433/8 (4) (10781 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Suszyńskiego w Czarnej zastąpionego przez pełnomocnika adw. dr. Reisnera w Ustrzykach odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 286 ks. gr. gm. kat. Czarna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 7090 kor. 74 hal., przynależności zaś na 470 kor.

Najniższa cena wynosi 5040 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. E. 2855/7 (5) (10848 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ruchli Schreier kupcowej w Bołszowcach odbędzie się dnia 28 grudnia 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja:

1. 1/4 części realności lwh. 134 gm. Popławniki;

2. połowy realności lwh. 136 gm. Popławniki wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 14 października 1908 lcz. E. 2855/7 (2).

Nieruchomości wystawiona na licytację, są ocenione ad 1. 40 kor., ad 2. 50 kor., przynależności zaś ad 1. 13 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 35 kor. 43 hal., ad 2. 33 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 17 listopada 1908.

L. cz. E. 2051/8 (10) (10890)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zarej. z ogr. poręką „Samopomoc” w Sołotwinie, zastąpionego przez adw. dr. Żelechowskiego w Sołotwinie odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Sołotwinie licytacja:

a) 3/4 części realności obj. lwh. 271 ks. gr. gm. kat. Dzwiniacz;

b) całej realności obj. lwh. 580 ks. gr. gm. kat. Dzwiniacz

nazwanej dłużniczki własnych w Dzwiniaczu obok granicy Sołotwińskiej położonych do łącznej powierzchni 3 m. 616 sąż.², częścią łąką, a częścią pole orne stanowiących w dobrym położeniu, o średniej jakości gleby wraz z przynależnościami, składającą się ze szopy drewnianej (rodzaj szafasu) na pgr. lkat. 860/3.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: 3/4 części realności obj. lwh. 271 na 750 kor., zaś całą realność obj. lwh. 580 na 230 kor., przynależność zaś na 20 kor.

Najniższa cena obu powyższych nieruchomości ze względu na ich łączną cenę szacunkową w kwocie 1000 kor., wynosi 666 kor. 66 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. E. 2127/8 (4) (10867)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szaji Katza w Dzwiniaczu górnym odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności objętej lwh. 191 ks. gr. gm. Dzwiniacz górny.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1707 kor. 71 hal.

Najniższa cena wynosi 1138 koron 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 15 listopada 1908.

L. cz. E. 2050/8 (4) (10681)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ruchli Rath kupcowej w Horodnie, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja połowy realności objętej lwh. 845 ks. gr. gm. Olejowa Korolówka, składającej się z pb. 213, na której stoi dom mieszkalny z drzewa zbudowany i z p. gr. 22/2, stanowiącej ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1112 kor.

Najniższa cena wynosi 742 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 października 1908.

L. cz. E. 1496/8 (5) (10803 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy mieszczańskiej w Haliczu, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 1. połowy realności lwh. 103 ks. gr. gm. Hanowce, 2. połowy realności lwh. 451 ks. gr. gm. Hanowce, zobowiązanej Marii Czemerzyńskiej własnych wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 2 września 1908 l. cz. E. 1486/8 (2).

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad 1. 3650 kor., ad 2. 75 kor., przynależności zaś ad 1. na 10 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2440 kor., ad 2. 50 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 11 listopada 1908.

Ч. с.п. Е. 5851/8 (3) (10813 1—2)

Оголошене переторгу.

На попіране Товариства Хлопській Союз перед тим Хлопській Банк в Калущі, засяченого через адв. др. Андрія Юса, відбуде ся 28 грудня 1908 перед полуднем о 8 1/2 годинах в низше означеним суді, комната ч. II. у Калущі, переторг цілої реальности обнятої вик. гіп. ч. 127 кв. гр. гром. кат. Яворівка Федора Тимків власної.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на зуму 8112 кор. 89 сот., принадлежність на 910 кор.

Найни́зша подача вно́сить 6015 кор. 26 сот.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Калущ, дня 9 листопада 1908.

L. cz. E. 2875/8 (9) (10801 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Milecha, kupca w Podhajcach, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 1. realności lwh. 127 ks. gr. gm. Bybło składającej się z pgr. 24, 178, 179 2, 182/2, 240/1, 1025/2, 1026 2, 764/1, 764/2 i 765/1, 2. realności lwh. 305 ks. gr. gm. Podszumlańce składającej się z pgr. 576/2, 576 3, 576/1, 577/1, wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 28 kwietnia 1908 l. cz. E. 2875/7.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na ad 1. 2259 kor., ad 2. 600 kor., przynależności zaś na ad 1. 117 kor., ad 2. 15 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1584 kor., ad 2. 410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. E. 2863/7 (8) (10802 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja” w Bołszowcach, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 1. realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Słoboda bolsz. Semka Cymbalistego własnej, 2. realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Słoboda bolsz. Baśka Durkowa własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na ad 1. 2600 kor., ad 2. 1900 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1733 kor. 66 hal., ad 2. 1266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 10 listopada 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 2/8 (2) (10841 2—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Mendla Hudesa zegarmistrza w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę wyższego Sądu krajowego Włodzimierza Huzara, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Ludwika Katzenellenboga w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 10 grudnia 1908, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 stycznia 1909, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 21 stycznia 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeczyna się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymiennie w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. S. 1/8 (180) (10897)

W sprawie konkursowej Ziegfrieda Kirschenaubama, wyznacza się do ustalenia rozszczeń byłego tymczasowego zarządcy adw. dra Markusa co do wynagrodzenia, do likwidacji i oznaczenia klasy zgłoszonych po terminie likwidacyjnym dodatkowo rozszczeń i do rozszczeń, któreby jeszcze do 30 listopada 1908 zgłoszone zostały, termin na dzień 10 grudnia o godzinie 9 rano, Sala Nr. 136 przy zawiadaniu ogółu wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 18 listopada 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/7 (146) (10926)

W konkursie Mojżesza Scherznika w Tarnopolu wystąpił zawiadowca masy z wnioskiem, aby ogół wierzycieli powziął uchwałę co do przyjęcia oferty Mojżesza Feueringa, ofiarującego za wierzytelności należące do masy konkursowej, a wynoszące 12.884 kor. 81 hal. kwotę 450 kor.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 3 grudnia 1908 godzinę 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 23.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 14 listopada 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/7 (81) (10925)

W konkursie Samsona Bietera jun. wystąpił zawiadowca masy dr. Demant z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął wniosek wydziału wierzycieli, ażeby sprzedać w drodze ofertowej sprzedaży w „Gazecie Lwowskiej” ogłosić się mającej urządzenie domowe i suknie krydataryusza, oraz wszystkie pretensje masy konkursowej i ażeby zaniechać realizacji majątku nieruchomego krydataryusza i z pominięciem tej realizacji po sprzedaży ruchomości i pretensji znieść konkurs.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 7 grudnia 1908 godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 22.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 20 listopada 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/6 (171) (10924)

W konkursie Saula Bechera i Mosesa Spiegla w Stryju, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 9 grudnia 1908, wyznacza się audyencję na dzień 10 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stryju, w biurze Nr. 136.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 czerwca 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. Prez. 5102(6/8) (10792 2—3)
Konkurs.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie są do obsadzenia dwie posady pomocniczych dozorczyń więziennych z płacą dwie kor. 60 hal. dziennie, ubraniem służbowym, dzienną porcją chleba 500 gramów i 500 gramów i pomieszkaniem służbowym.

Warunki:

Obywatelstwo austriackie, pełnoletność, jednak nie przekroczony 30 rok życia, fizyczna zdolność do służby, nieposzlakowane życie, stan wolny lub bezdzietne wdowieństwo, znajomość czytania, pisanie w języku polskim, rachunków, oraz pojedynczych robót kobiecych.

Udokumentowane podania należy najpóźniej do dnia 20 grudnia 1908 do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Rzeszów, dnia 25 listopada 1908.

L. 151.126.II. (10829 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Słobodzie złotej z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 761 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 listopada 1908.

L. 154397 I. (10788 3—3)

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że pierwotny termin konkursu rozpisanego dnia 2 listopada 1908 l. 108301 ogłoszonego celem obsadzenia opróżnionych kilka posad sług urzędowych w c. k. Namiestnictwie zostaje przedłużony do 24 grudnia 1908.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 listopada 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. VI. 648/8 (3) (10806)

Edykt.

Przeciw Przedsiębiorstwu budowy drugiego toru kolei Karola Ludwika w Przemyślu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Ksawerę z Michałowskich Lankosz w Jaremczu pozew o wykreślenie na karcie C. lwh. 249 ks. gr. gminy Jamna prawa 3-letniej dzierżawy zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została ustna rozprawa w tutejszym sądzie na dzień 29 stycznia 1909 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego przedsiębiorstwa, ustanawia się pana adwokata dr. Rathausera w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwane przedsiębiorstwo w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ono w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Delatyn, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. Cw. 4995/8 (10793)

Edykt.

Przeciw Osiasowi Horowitzowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bielitz-Bialaer Escompte und Wechsel Bank w Bielsku pozew o 5000 kor., 6000 kor., 6000 kor., 6000 kor i 6000 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Osiasa Horowitza stanawia się pana dra Lorscha, adwokata w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie jego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. Lt. 3415/8 (10721)

Edykt.

Janowi Pyrcze w Kocmyrzowie ma być doręczoną ts. uchwała z dnia 3 czerwca 1908 l. czyn. Tab. 2652/8, którą zezwolono na wykreślenie z karty C. realności lwh. 82 ks. gr. gm. Kocmyrzów objętej zainstabulowanego na rzecz Jana Pyrki prawa zastawu dla reszty ceny kupna sprzedaży w kwocie 540 kor. zpn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Pyrek przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Stanisława Szczurka Naczelnika gminy w Kocmyrzowie.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Pyrka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIX.

Kraków, dnia 24 października 1908.

L. cz. C. II. 346/8 (1) (10912)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Ulińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ulanowie przez Aniełę Grzesiak w Ulnowie pozew, o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 grudnia 1908.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana Jana Łąbeckiego w Ulanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 21 listopada 1908.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 22. do 29. listopada 1908.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Stryj	Żupanie gm. i ob. dw. (4 zagr.);
Waglik	Bóbrka Brzesko Brzeżany Kałusz Rudki Skałat Zbaraż	Wołoszczyzna (1 zagr.); Niedzieliska (1 zagr.); Helenków ob. dw. (1 zagr.); Kałusz 1 zagr., Studzianka (1 zagr.); Podhajczyki (1 zagr.); Sorocko (1 zagr.); Koszlaki ob. dw. (1 zagr.);
Nosaczyna	Borszczów Jarosław Kamionka str. Łańcut Tarnów Tłumacz	Łanowce ob. dw. (1 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Ostrów ob. dw. (1 zagr.); Ożanna (1 zagr.); Kowalowy (1 zagr.); Bortniki ob. dw. (1 zagr.);
Parczy	Czortków Stanisławów	Wyganka (1 zagr.); Kryłos (1 zagr.);
Róża świń	Brzeżany Cieszanów Husiatyn Krosno Nowy Targ Podhajce Rohatyn Ropezyce Rzeszów Sniatyn Strzyżów Tarnów	Glinna (3 zagr.); Łukawiec (1 zagr.); Kierniczki ob. dw. (1 zagr.), Sidorów (3 zagr.), Wasylków (1 zagr.); Utrkobna (1 zagr.); Gronków (1 zagr.); Nowosiółka (4 zagr.); Skomorochy stare (2 zagr.), Żelibory (2 zagr.); Szkodna (1 zagr.); Dąbrowa (4 zagr.); Chlebyczyn polny ob. dw. (1 zagr.); Łączki (1 zagr.); Radlna ob. dw. (1 zagr.);
Pomór świń	Biała Borszczów Husiatyn Rohatyn Skałat Sniatyn Tarnów Zaleszczyki Żywiec	Bestwinka (15 zagr.), Dankowice (3 zagr.), Kaniów stary (14 zagr.), Kozy (1 zagr.); Łosiacz (1 zagr.); Kierniczki ob. dw. (1 zagr.), Olchowczyk ob. dw. (1 zagr.); Dubrymów (4 zagr.); Dubkowce (2 zagr.); Widynów (4 zagr.); Radlna ob. dw. (1 zagr.); Stone ob. dw. (1 zagr.); Zabłocie (1 zagr.);
Szelestnica	Przemysły Rohatyn Sanok Tarnów	Turkocin (1 zagr.); Mołna (1 zagr.); Hołuczów (2 zagr.); Kowalowy (1 zagr.);
Cholera drobiu	Skałat	Touste ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko Cieszanów Kałusz Kołomyja Nadwórna Podhajce Rzeszów Stanisławów Złoczów	Kończyska (1 zagr.); Lubliniec nowy ob. dw. (1 zagr.); Petranka; Kołomyja (1 zagr.); Kamienka (1 zagr.); Burkanów (1 zagr.), Mużyłów; Woliczka; Poberezie (1 zagr.); Olszanica.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 30. listopada 1908.

L. cz. E. 1668/8 (1) 10869)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiat. w Tlustem o 292 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 28 października 1908 liczba czynności E. 1668/8 (1) Petrowi Romańczuk s. Hrycia ze Stonego.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Marceliego Rucera, c. k. notar. w Tlustem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tluste, dnia 28 października 1908.

L. cz. C. V. 128/8 (1) (10887)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Janowi Werle przedtem w Derewni wniosła Katarzyna z Piechów Werle w Derewni skargę o zapłatę kwoty 475 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się 16 grudnia 1908 o 9 godzinie przed południem, w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Michał Łucko z Derewni będzie zastępował, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 5 listopada 1908.

L. 1972/908 (10751)

E d y k t.

Dnia 20 listopada 1908 wpisany został w listę adwokatów dr. Joachim Gross z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 20 listopada 1908.

(10787 (1—3))

O g ł o s z e n i e.

Z dniem 21 listopada 1908 zostali wpisani na listę adwokatów dr. Władysław Michajda, dr. Władysław Grabowicz, dr. Abraham Hahn z siedzibą we Lwowie, dr. Dawid Feurstein z siedzibą w Trembowli, dr. Chaim Leizer Gottfried z siedzibą w Skałacie, dr. Mojżesz Sokal z siedzibą w Kałuszu i dr. Anzelm Mosler z siedzibą w Monasterzyskach, zaś dr. Arnold Mosler, adwokat kra-

jowy we Lwowie zgłosił zamiar przesiedlenia do Kopyczynie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. C. I. 412/8 (1) (10866)

E d y k t.

Przeciw Samuelowi Ratzzerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Abrahama Vogla pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia b. r. w tut. sądzie, sala 4.

Celem strzeżenia praw Samuela Ratzera ustanawia się pana Józefa Friedmana c. k. notaryusza w Sołotwinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Samuela Ratzera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sołotwina, dnia 18 listopada 1908.

L. cz. Cg. I. 319/8 (1) (10923)

E d y k t.

Przeciw Atanazemu Węgrzynowiczowi, Cyprianowi Węgrzynowiczowi, Maryi zam. Męcińskiej i Izidorowi Węgrzynowiczowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Ludwika Bańkowskiego i tow. pozew, o wpis wykreślenia prawa zastawu sumy 600 zlr. m. k. zpn. na karcie C. whl. 73 ks. gr. gminy Sanok i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 30 listopada 1908 godz. 9 rano, biuro Nr. 2 tegoż sądu.

Celem strzeżenia praw Atanazego Węgrzynowicza, Cypriana Węgrzynowicza, Maryi zam. Męcińskiej i Izidora Węgrzynowicza ustanawia się dra adw. Władysława Smólskiego w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sanok, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. C. II. 260/8 C. II. 260/8 (1) (10933)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bp. Szajego Isaka Weinstocka w Luczanach, wniesiony został do tut. sądu przez pana Shicker pozew o 800 koron zpn.

Na podstawie pozwu którego wyznaczoną zostało audyencya do rozprawy na dzień 10 grudnia 1908 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia pozwajnej masy ustanawia się pana dra Edmunda Brilla adw. kr. w Chodorowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. C. II. 270/8 (2) (10943)

E d y k t.

Przeciw Janowi Byczkowi synowi Wojciecha, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Wojciecha Byczka syna Jana w Ameryce pozew o uznanie prawa własności gruntu w Jażwinach i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 grudnia 1908 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tego ustanawia się pana dra Tomasza Krudzińskiego adwokata w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 25 listopada 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 1/8 (1) (10899)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy w Złoczowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w sierpniowym Nr. 29/5 wychodzącego w Poczajowie peryodycznego pisma „Poczajewskij Łystok“ pod napisem: „Слов. преп. Θεοδοся игумена Печарского къ Киевскому Князю Псазлаву о вірѣ христіаньской и латиньской“ w ustepie rozpoczynającym się od słów „когда согрѣхатъ“, a kończącym się słowami „отъ ерези Савелія“ znamiona występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

L. cz. Pr. 2/8 (1) (10900)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy w Złoczowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu „Кто прав дивте учить о причащеніи Христось или ксандзу?“ umieszczonego w sierpniowym Nr. 32/5 peryodycznego czasopisma „Poczajewskij Łystok“ w ustepach: 1. od słów „какъ же вѣра одна?“ do słów „заповѣдей Христовихъ“, 2. od słów „но папѣ“ do słów „одинаковой доступъ“, 3. od słów „Іуеусъ Христось“ do słów „имъ справдаться“, 4. od słów „Вотъ н“ do słów „его увлекаются“, zawiera znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k. i występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

L. cz. Pr. 5/8 (1) (10903)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy w Złoczowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść zamieszczonego w sierpniowym Nr. 34/905 w peryodycznym czasopiśmie rosyjskim „Poczajewskij Łystok“ artykułu pod napisem „За что мы католиковъ считаемъ ережниками и какъ намъ должно къ нимъ относиться“ w ustepach: 1. od słów „А пань“ do słów „биднякамъ трудно“, 2. od słów „пятьдесятъ лѣтъ“ do słów „и не слушанють“, 3. od słów „о благословеніи“ do słów „нежели благословеня“, zawiera znamiona występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

L. cz. Pr. 4/8 (1) (10902)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy w Złoczowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść zamieszczonego w sierpniowym Nr. 34/905 w peryodycznym czasopiśmie rosyjskim „Poczajewskij Łystok“ artykułu pod napisem „О чреніи міряними Священнаго Писанія“ umieszczonego w rosyjskim peryodycznym czasopiśmie „Poczajewskij Łystok“ w wydaniu bez numeru i daty, w ustepach: 1. od słów „въ десятомъ вѣкѣ“ do słów „ане опрѣтнокъ“, 2. od słów „но римскимъ панамъ“ do słów „надъ ними“, 3. od słów „но римскіе пани“ do słów „убійства“, 4. od słów „самоу учение“ do słów „превозношеніи себя“, 5. od słów „Етимъ обьясняется“ do słów „закннихъ государей“, 6. od słów „Теперь поймите“ do słów „здоровія отрасли“, zawiera znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k. i występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

L. cz. Pr. 4/8 (1) (10902)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy w Złoczowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu p. t. „О чреніи міряними Священнаго Писанія“ umieszczonego w rosyjskim peryodycznym czasopiśmie „Poczajewskij Łystok“ w wydaniu bez numeru i daty, w ustepach: 1. od słów „въ десятомъ вѣкѣ“ do słów „ане опрѣтнокъ“, 2. od słów „но римскимъ панамъ“ do słów „надъ ними“, 3. od słów „но римскіе пани“ do słów „убійства“, 4. od słów „самоу учение“ do słów „превозношеніи себя“, 5. od słów „Етимъ обьясняется“ do słów „закннихъ государей“, 6. od słów „Теперь поймите“ do słów „здоровія отрасли“, zawiera znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k. i występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

L. cz. Pr. 6/8 (1) (10904)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w lipcowym Nr. 27/8 wychodzącego w Poczajowie peryodycznego pisma „Poczajewskij Łystok“ pod napisem „Православномъ христіанамъ о католическомъ прельщеніи“ w ustepach: 1. od słów „послѣ того римскіе пань“ do słów „и другихъ хотѣтъ погубити“, 2. od słów „всякій разъ“ do słów „испортили пань и ксандзі“, 3. od słów do słów „что ихъ обманули“, zawiera znamiona występku z § 303 u. k. i zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

L. cz. Pr. 6/8 (1) (10904)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w lipcowym Nr. 27/8 wychodzącego w Poczajowie peryodycznego pisma „Poczajewskij Łystok“ pod napisem „Православномъ христіанамъ о католическомъ прельщеніи“ w ustepach: 1. od słów „послѣ того римскіе пань“ do słów „и другихъ хотѣтъ погубити“, 2. od słów „всякій разъ“ do słów „испортили пань и ксандзі“, 3. od słów do słów „что ихъ обманули“, zawiera znamiona występku z § 303 u. k. i zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy jako trybunał prasowy w Złoczowie, orzekł na wniosek e. k. Prokuratora państwa, po myśli §§ 489, 483 p. k. i § 37 ust. pras., że treść umieszczonego w Nr. 4 czasopisma „Początek” „Христос” artykułu p. t. „Одънъ лишь Христосъ Господь есть глава церкви” w ustępie zaczynającym się od słów „такъ со-гласно” do słów „вѣчной погибли”, zawiera znamioną występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez e. k. starostwo w Brodach konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Złoczów, dnia 28 października 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 150/8 (6) (10161 1-3)

E d y k t.

Marya Tomczuk Petra z Demycza została uznana marnotrawczynią.

Kuratorem jej ustanowiono Ilka Baczuka wójta z Demycza.
C. k. sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 30 lipca 1908

L. cz. P. 149/8 (9) (10162 1-3)

E d y k t.

Jurko Nikieforuk Semana z Dżurowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Andrija Nikieforuka z Dżurowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 20 lipca 1908.

L. cz. P. 371/1 (28) (10163 1-3)

E d y k t.

Zawieszoną tus. uchwałą z 1 września 1901 P. 371/1 (1) nad Docią z Daszkiewiczów Kosowicz z Zabłotowa kuratelę z powodu marnotrawstwa, uchylono.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Zabłotów, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. P. 89/4 (25) (10164 1-3)

E d y k t.

Zawieszoną tus. uchwałą z 28 maja 1904 P. 89/4 (3) nad Łesiem Byżko synem Dyonizego z Rożnowa kuratelę z powodu marnotrawstwa, uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. P. 133/8 (11) (10229 1-3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Wojciecha Wałowskiego w Rosochaczu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kuskę w Rosochaczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 20 lipca 1908.

Firmy.

Ч. сп. Firm. 1130 Stow. II. 59/1 (10637)

О г о л о ш е н и е.

Ц. к. Суд окружной как торговельный оголошує що вписано до реєстру стоваришей заробкових і господарских в рубриці III. „Спілка господарско-кредитова, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Вигнанці”, в рубриці IV. Вигнанка, в рубриці VI. підприємство полягає на статутах з дати Вигнанка дня 30 серпня 1908.

Цією стоваришеня є: сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

Заряд стоваришеня зложений зі слідуючих членів:

1. Андрея Драйковського, власителя реальности в Вигнанці, яко справника.
2. Василя Борейко, власителя реальности в Вигнанці, яко касiera.
3. Михайла Манювського, власителя реальности в Вигнанці, яко книговодця.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів Заряду і се в услівім важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувати на таблиці перед льякалем спілки, або в одній з львівських часописей, яку означить надзираюча Рада, а оголошеня загальних зборів крім того розісланам обжника, що найменше на 8 днів перед речинцем тихже.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружной как торговельный Відділ II.
Тернопіль, дня 17 жаздерника 1908.

Doniesienia prywatne.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana I. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odch.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezlaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonieca, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuzsan), Zydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6:40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worohty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:07	z Iztkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:26	z Jaworowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.	
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).	
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		9:10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	9:25	do Iekan, Worohty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10:40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2:16	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		2:23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyja.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonieca, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	2:25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	2:05	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyja, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		2:45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.	
—	2:15	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3:30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)	
—	3:50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	4:00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	4:50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	6:12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.	
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:30	do Jaworowa.	
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5:57	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		7:00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
6:40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).		—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).	
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7:45	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuzsan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:38	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worohty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).		—	11:10	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8:15 rano 8:20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3:27 po południu i 9:35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8:15 rano, 3:27 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1:45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8:15 rano, 3:27 i 5:30 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10:05 przed połud. i 1:46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1:15 po połud. i 9:25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10:10 wieczór.

Ze Szezerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9:58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11:45 wieczór.

Do Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7:20 rano, 3:45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2:30 południu i 8:34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7:21 rano, 2:30 i 3:45 po poł., 8:34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12:41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7:21 rano, 2:30, 3:45 i 5:50 po poł., 8:34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9:00 przed poł., 12:41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11:35 w noc (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9:15 przed połud., i 3:35 po połud.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1:35 po połud.

Do Szezerca 10:35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 3:15 po połud. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:

—	7:01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
3:00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5:15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamecze“:

—	6:35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:02	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8:08	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11:32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym e. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana I. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne e. k. kolei państwowych ul. Krasickich I. 5, drzwi nr 67 w dniu powszednim od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południu.

APTEKA FORT. GRALEWSKIEGO

w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1.

Poleca następujące wyroby własne:

PETROGEN

„Jahra“ Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.

BALNODOR KREM

„Jahra“ Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. Nie zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. Tuba 70 hal.

BALNODOR MYDŁO

„Jahra“ Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jahra“ Balnodor mydło i krem używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. Sztuka 1 kor.

KALI CHLORICUM Pasta do zębów

„Jahra“ Wybiela zęby, desinfekcyjnie jamę ustną. Tuba 80 hal.
Wszystki na prowincję skutecznia się odwrotnie.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych.

Agencja Dzienników i ogłoszeń St. Sokolowskiego

==== Lwów, Pasaż Hausmana 9. ====

==== Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej. ====



Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.
- Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.
- Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—.
- Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.—.
- Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 121.790/III.

(10953)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie robót pod i nadtorowych dla rozszerzenia stacji Tarnowa, jak również na wykonanie powiększenia i adaptacji w budynku pocztowym tamże.

Koszta ogólne budowy dla rozszerzenia stacji wynoszą w przybliżeniu 205.000 kor., koszta zaś powiększenia i adaptacji budynku pocztowego 31.200 kor.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać, a względnie nabywać w miarę zasobu w wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisany formularz ofertowy, należy wnieść odpowiednio ośmiopłatne i zapieczętowane z napisem:

„Oferta na budowę stacji i na powiększenie budynku pocztowego w Tarnowie“, najpóźniej do dnia 9 stycznia 1909, godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie pół do 1 po południu w małej sali posiedzeń na I. piętrze, drzwi Nr. 135.

Oferta obowiązuje oferenta do końca lutego 1909.

Wadium, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych równocześnie z wnieśieniem oferty, wynosi dla budowy stacyjnych 45.000 koron, dla powiększenia budynku pocztowego 1500 koro i ma stanowić kaucję w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przegłądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadium w czasie przepisany do wnoszenia ofert, ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, dnia 30 listopada 1908.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Obwieszczenie.

Na mocy upoważnienia Rady nadzorczej z dnia 23-go listopada 1908 roku L. 130 rozpisuje Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego uzupełniającego wybory delegatów na Ogólne Zgromadzenie, a mianowicie:

1. z okręgu Gorlickiego wybór delegata,
2. z okręgu Nowosądeckiego wybór delegata,
3. z okręgu Trembowelskiego wybór delegata

ewentualnie i wybory zastępców delegatów w powyższych okręgach, w razie wyboru delegatami dotychczasowych zastępców.

Wybory te odbędą się w myśl postanowień Ordynacji wyborczej pod kierownictwem odnośnych Wydziałów okręgowych w Gorlicach, Nowym Sączu i Trembowli na dniu 19 grudnia 1908 roku.

Wzywa się przeto Panów właścicieli dóbr tabularnych rzeczonych okręgów, aby zaopatrzyli się zawczasu u dotyczących Wydziałów okręgowych w karty legitymacyjne na podstawie tamże ułożonych spisów wyborców.

W razie zachodzącej potrzeby wniesione być mogą do Wydziałów okręgowych uzasadnione reklamacje najpóźniej na 8 dni przed terminem do wyborów oznaczonym, które to Wydziały do rektyfikowania spisów wyborców i załatwiania reklamacji w myśl § 7 Ordynacji wyborczej są uprawnione.

Z Dyrekcji Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

We Lwowie, dnia 24 listopada 1908.

KUNDMACHUNG.

Es wird hiemit bekannt gemacht, dass am 7 Dezember l. J. um 9 Uhr Vormittag wird im Vereinslocale Haus Nr. 6 im Bukaczowce eine

Ausserordentliche Generalversammlung

des Escompte-Vereines in Bukaczowce stattfinden mit der

Tagesordnung:

Die Erwerbung von Liegenschaften u. z. ein Haus in Bukaczowce für Canzlei und Directions-Wohnung.

Die Mitglieder werden hiemit höflich eingeladen.

Bukaczowce, 1 Dezember 1908.

A. Horn.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrcheinhefte) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znacniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60, 90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizoli, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadać 4 korony za datku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Futra, Anglezy, Smokingi i Fraki dostarcza w abonamencie dla najwybredniejszych Panów

LUDWIK MARK Lwów, Sienkiewicza 5.
Przemyśl, Kazimierzowska 15.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Bołmów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia zaliczane można pocztą i przez korespondencję.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor.
60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

PĄCZKI,

CIASTKA po 6 hal., CUKRY deserowe funt
1 kor. 60 hal., KARMEŁKÓW 1 kor.

CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO
Lwów, Fredry.

EKSPEDYCJA

„**TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**“
Lwów, Pasaż Hausmana 9,

skupuje tomy 13 i 15 Sienkiewicza
jako dodatki do Tygodnika i płaci
dobrze.

Poszukuje się kupca

STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń,
Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Baczność!!!

Wszystkie towary potaniały
w magazynie pościeli i bielizny
I. DREXLER i Synowie
Lwów, pl. Kapitulny 1. 2.
Telefonu Nr. 1121.

WŁASNEGO WYROBU: Kołdry, materace, poduszki, sienniki,
wkładki sprężynowe, bielizna damska męska i pościelowa. Piórnica
pierwszej jakości, szifony, dymki, pończochy, skarpetki, bielizna
Dr. Jägera chusteczki do nosa, ręczniki, ścielki, barachany płó-
cienka, zefiry, chustki wełniane, halki, płody, oraz dywany, kapy,
portyery, firanki, chodniki i t. p. towary.
Przerobienie kołdry lub materaca o 3 poduszkach 3 korony.

BRYNDZĘ LIPTAWSKĄ

przedniej jakości
po cenie 1 kor. za kilo dostarcza
Serownia Ks. CZARTORYSKIEGO
w Szówsku p. Jarosław
(tamże do nabycia ser Groyer i sery Camembert).

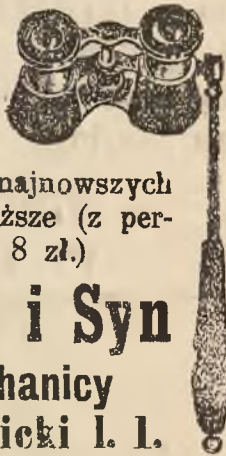
Nowość! „ZNICZ“.
Najlepsza oliwa do świecenia w oryginalnych
flaszkach do nabycia w handlu farb
MAKAROWSKI i Ska, Lwów, Batorego 12.

Nowości galanteryjne

z brązu, skóry, szkła i porcelany
już nadeszły — poleca
Seyfarth & Dydyński we Lwowie
przy placu Maryackim.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-
gorzej wózefę Sikosińską, zamieszkałą przy
ul. Románowicza 1. 10, u Michała Miśków,
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżo-
waną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-
nistracji naszego pisma.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża
M. GELBHAUS,
inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Stebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).

ANTONI GODEK, Lwów, plac Halicki 14, I. piętro,

gdzie Księgarnia Powszechna.
Były długoletni kierownik i Zurnalista Związku kat. Krawców i firmy Prix
w Wiedniu, Epensteina w Karlsbadzie poleca swój pierwszorzędny Magazyn
i pracownię sukien męskich. Materyały oryg. angielskie, francuskie i krajowe
w kolosalnym wyborze. Krój angielski. Wykończenie artystyczne.

Lwów, ulica Hetmańska 4.

Najstarszy i największy magazyn jubilerski we Lwowie
JULIANA DĄBROWSKIEGO

Na nadchodzącą „**GWIĄZDKĘ**“ poleca
najelegantsze i najodpowiedniejsze prezenta od najtańszych do naj-
wykwintniejszych jako to: modne paryskie pierścionki, szpilki do
krawatów, laski srebrem i złotem kute. Bontony brylantowe każdej
wielkości. Perły i naszyjniki. Riwieri princesse. Colier modne. Za-
stawy srebrne, srebro stołowe. Zegary ściennie. Paryskie bijące bu-
dziki, najmodniejsze zegarki srebrne i złote z pierwszorzędnych
paryskich i genewskich fabryk, po niebywale niskich cenach.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawione

w Kasie Zaliczkowej

od 1 lipca 1907 do 31 grudnia 1907 od Nru 14.996 do
33.364 kosztowności, oraz od 1 stycznia 1907 do 31 gru-
dnia 1907 od Nru 3.598 do 7.432 papiery wartościowe

nieprolongowane lub niewykupione będą

w dniach 7 i 9 grudnia 1908

o godzinie 9-tej przed południem

w obec c. k. Notaryusza

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu
za gotowizną sprzedane.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu
Banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

UWAGA: Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą
być przeznaczone do sprzedaży zastawy wyku-
pione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.



Odnznaczony 12 medalami rządowymi, więcej niż 200 pierwszemi
nagrodami i kilku dyplomami honorowymi na wszystkich obesa-
nych wystawach krajowych i zagranicznych.

Pierwszy galicyjski ZOOLOGICZNY ZAKŁAD „ORNIS“
założony w r. 1897 w Krakowie.

Właściciel **A. MUSIOŁEK**, dostawca c. k. urzędników państwowych. Sklep: Kraków, ul. Sławkow-
ska Nr. 16, naprzeciw „Grand Hotelu“. Hodowla różnych rasowych psów i drobiu. Poczta: Zwierzyniec
„Willa Wisła“. Menażerya w Parku krakowskim, posiada około sto pięknych okazów zwierząt, otwarta dla
P. T. Publiczności. Największy i jedyny zawodowy zakład tego rodzaju w całym kraju. Zakład poleca swoją hodowlę i realną sprzedaż rasowych psów od najmniejszych karzełków do najwięk-
szych olbrzymów. Młode Bernhardy od 50 kor., Białe jamniki i t. d. Z ptaectwa różne czyste rasowe kury,
gołębie amer., brązowe indyki, kaczki peking, emdenskie, gęsi, łabędzie, pawie, różne bażanty i t. d. Od
tych wszystkich jaja do wyłogu. Puchaczki do polowania. Zawsze kilkaset par kalibrów, zagr. śpiew. ptaków,
małych i dużych, gadających papug na składzie. Prawdziwe harc. kanarki, wyborne śpiewaki, także przy
świecie od 6 zł. Samiczki 1 zł. 50 ct. Rasowe króliki, angorakoty, oswojone małpki i t. d. Złota, srebrne
i ozdobne rybki. Praktyczne klatki, akwaria, teraria i przybory do chowu. Najlepsza żywność dla ptaków,
papug, ryb i t. d. Wypycha tania ptaki i zwierzęta. Sprzedaż żywej zwierzyny. Ilustr. cenniki za
nadesłaniem 5 hal. marki. 25-cio letnia fachowość nabyta w kraju i po całej Europie.
Wielka ilość dobrowolnie przysłanych podziękowań zawsze do przegładnięcia.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynie piśmo literacko-muzyczne

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich
i zagranicznych kompozytorów.

Na treść zeszytów w kwartale III. złożyły się następujące utwory: Michałowski
A. Gawot. Kopczyński I. Preludium. Borkowicz M. Idylla. Uruski A. Romanzo.
Westh E. Andante religioso. Binet F. Scherzoballet. Lacombe P. Tęsknota. Rameau-
Godowski Elegia. Rihowski A. Rozłątka. Toledano T. Kokietera-Gawot.

W dziale literackim: liczne prace z dziedziny muzyki.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, Za granicą rb. 7.
Kwartalnie i półrocznie w tymże stosunku. Zeszyt pojedynczy kop. 60.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług obrazu
Ary-Scheffera. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.